

27-52/2014
058835
10/10/10

UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU
BIBLIOTEKA
UNIwersytecka

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH

koparek, ładowarek, spycharek,
MONTAŻU RUSZTOWAŃ
PRZEWOZU RZECZY I OŚRODKÓW
WÓZKÓW WIDŁOWYCH,

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504

BIBLIOTEKA UNIwersytecka
Im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUWC073097

Człowiek znikąd

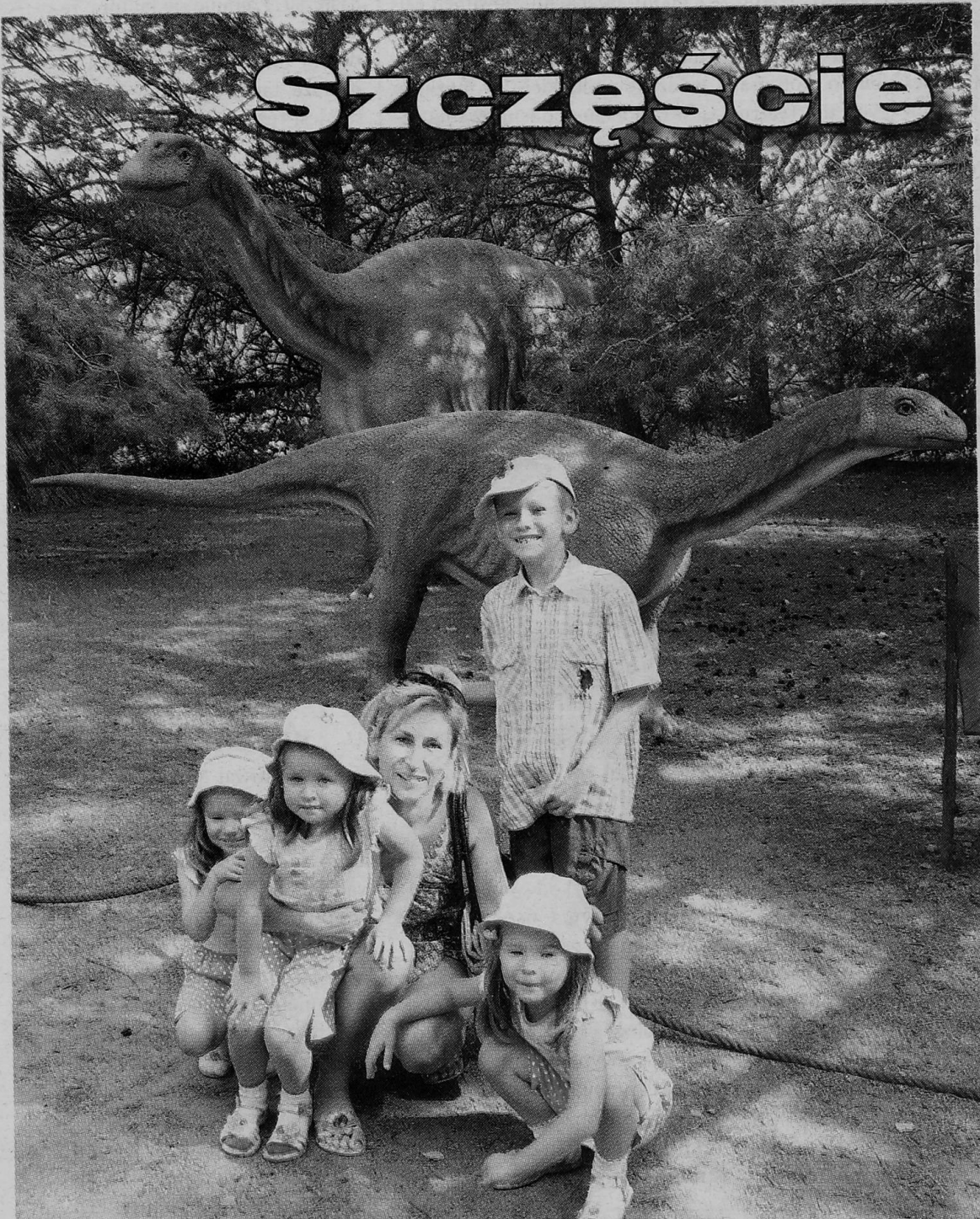
Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 27 (1673)

6 lipca 2014

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)



Szczęście



Nasza klasa

Od redaktora

•
Nie romansuj

•
Bank kawałów



SSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 1770208 684005 27

Straciła stanowisko za pogardę dla innych

Zastępca wojewódzkiego konserwatora zabytków Zofia Cybulko straciła stanowisko. Wniosek o to złożył jej przełożony Andrzej Nowakowski, a zatwierdził go wojewoda podlaski Maciej Żywno, poinformowała rzecznik wojewody Joanna Gaweł.

Decyzja jest następstwem zajścia przed białostockim Teatrem TrzyRzecz, który dołączył do protestu przeciwko wycofaniu spektaklu z Malta Festival w Poznaniu pod presją kościoła, środowisk prawniczych oraz grózb kibiców piłkarskich. Formą protestu miało być czytanie dramatu „Golgota Picnic”

argentyńskiego twórcy Rodrigo Garcii, odwołanego w Poznaniu.

W Białymstoku także nie obyło się bez protestów: Pod Teatrem zjawiała się grupa Młodzież Wszechpolska, członków NOP, „prawdziwych katolików”, którzy przynieśli krzyże i różańce. Wśród nich była zastępca podlaskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków Zofia Cybulko. Fotografowała wchodzących do Teatru TrzyRzecz, a na jednym z filmów krążących w internecie widać, jak policjantów pyta, dlaczego ochraniają przestępców. Wskazując na budynek Teatru tłumaczyła towa-

rzyszającej jej kobiecie, że to „awangarda finansowana z Fundacji Batorego. Czyli żydostwo”.

Obserwujące zajście media, zadały pytania: czy w taki pogardliwy sposób powinien wypowiadać się urzędnik państwowy? Czy ktoś z takimi poglądami powinien zajmować się dziedzictwem wielokulturowego regionu, jakim jest województwo podlaskie? Czy możliwe jest racjonalne podejmowanie decyzji związanych z dziedzictwem „żydostwa” w naszym regionie?

Zofia Cybulko była zastępcą wojewódzkiego konserwatora zabytków od 2006 roku.

Dziennikarz Roku TVP Białystok

Nagrodą dla Dziennikarza Roku TVP Białystok Rada Programowa uhonorowała Dariusza Szadę-Borzyszkowskiego.

Dariusz pacuje w białostockim oddziale TVP od siedemnastu lat. Zajmuje się kulturą: relacjonuje wydarzenia kulturalne, tworzy filmy dokumentalne i reportaże, także dla Telewizji Białsat. Jest reżyserem telewizyjnym i teatralnym, tworząc m.in. spektakle, w których występują więźniowie. Był jednym z inicjatorów powstania w Białymstoku antyrasistowskich murali.

W uzasadnieniu decyzji Rady jej przewodnicząca Małgorzata Bil-Jaruzelska powiedziała: „Rzetelność, wiarygodność, etyka dziennikarska, ale również sama siła przekonywania programów, które robi. Jego talent dziennikarski, sposób w jakim ukazuje problemy, w jakim ukazuje codzienną kulturę – to wszystko znalazło odbicie właśnie w tej nagrodzie”.

Serdecznie gratulujemy.

Patronat „Kontaktów”

Talenty w Venedzie

XXI Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża w sobotę (5 lipca) zawita do łomżyńskiej galerii handlowej Veneda (ul. Zawadzka 38). W godzinach 13.00 – 15.00 czeka wspaniała zabawa na koncercie „Galeria Talentów”! W programie koncertu muzyka instrumentalna, klasyczna i rozrywkowa, występy młodych talentów, warsztaty wokalne, muzyczne konkursy, autografy, płyty itp.

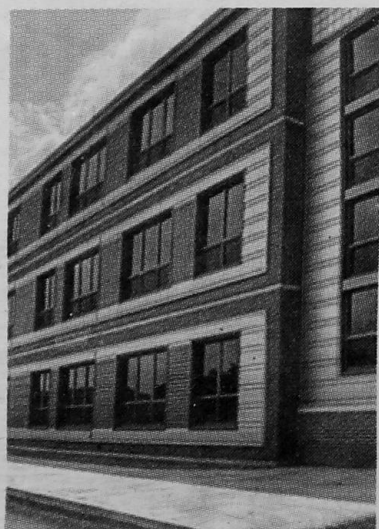
Grać i śpiewać będą zespół Tangrasso Quintet, wokaliści Regionalnego Ośrodka Kultury, duet Agnieszka Żemek – Grzegorz Sekmistrz oraz prowadzący koncert Jacek Szymański (tenor) i Dariusz Wójcik (bas). Zapraszamy! (ann)



Remont „oświaty”

Prawie 10 mln zł wyda Łomża na rozbudowę i remonty w oświacie. Ponad 8 mln zł kosztować będzie dokończenie hali sportowej przy II LO. 450 tys. zł pójdzie na modernizację kuchni w Bursie Szkolnej Nr 3, a 340 tys. dostanie Szkoła Podstawowa Nr 2 na wymianę pokrycia dachu i przebudowę dwóch sal lekcyjnych. SP nr 5 za 250 tys. zł będzie miała nowy dojazd do budynku szkoły i parking, a podobną sumę rozdzieli między siebie dwa przedszkola na dostosowanie swoich wnętrz do potrzeb żłobków, które zaczną tam działać tuż po wakacjach.

Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących otrzyma z miejskiej kasy 150 tys. zł na modernizację sali gimnastycznej, a Szkoły Podstawowe nr 4 i nr 10 po kilkadziesiąt tysięcy przeznaczą na remonty korytarzy i łazienek.



Wyższe odszkodowania dla rolników



Od 1 lipca wzrosły odszkodowania wypłacane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

„Po zmianie za każdy procent uszczerbku na zdrowiu powstały w wyniku wypadku podczas prac rolniczych poszkodowany otrzyma 700 złotych”, informuje kierownik placówki terenowej KRUS w Łomży Irena Michalak.

Wzrosła także wysokość wy-

płacanych odszkodowań. 14 000 złotych otrzyma osoba, która w wyniku wypadku nie będzie mogła już pracować w gospodarstwie. 70 000 złotych otrzyma najbliższa rodzina osoby, która zginie w wypadku śmiertelnym, podczas pracy rolniczych (szczegółowe informacje i stawki odszkodowań można znaleźć na stronie krus.gov.pl).

Nie zrezygnują z kasy studenta?

Największe uczelnie publiczne w regionie odkładają na razie decyzje, dotyczące studiujących na więcej niż jednym kierunku. Trybunał Konstytucyjny orzekł niedawno, że pobieranie za to opłat jest niezgodne z prawem, ale obowiązujące obecnie przepisy mają pozostać w mocy do końca wrześ-

nia 2015 roku lub do wprowadzenia nowych reguł. Także ministerstwo nauki czeka na pisemne uzasadnienie werdyktu TK.

Na Uniwersytecie w Białymstoku oraz Politechnice Białostockiej problem dotyczy po około 300 studentów i zaledwie kilku osób na Uniwersytecie Medycznym.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowność: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Tuż przed świętym czasem muzułmanów, Ramadanem, zbeszczeszczony został ich meczet i cmentarz w Kruszynianach. Na ścianie meczetu namalowana została świnia. To dla muzułmanów znaczy tyle, co zdeptanie krzyża katolikom. Policja mówi „nieznani sprawcy”. Ma rację w tym sensie, że nie zna imion i nazwisk, którym można przypisać konkretny paragraf. Ale ja nie mam wątpliwości, że głównym sprawcą jest przyzwolenie całymi latami na dziesiątki aktów nietolerancji wobec innych nacji, religii, światopoglądu w regionie.

Dotyczy to policji, prokuratury, sądów, urzędników różnej rangi. Policijnej bezradności, której wyrazem było utrzymywanie towarzyskich stosunków z podejrzanymi. Prokuratorskich umorzeń, których symbolem stało się uznanie swastyki za „staroindyjski symbol szczęścia”. Sądowych uniewinnień, których znamię jest uzasadnienie, że „ścierwo czeczeńskie” nie obraża.

Po raz nie wiadomo który powtórzę dla jasności, że muzułmanie w Podlaskiem, ci, którzy chodzą modlić się do meczetu w Kruszynianach i mają groby swoich bliskich na cmentarzu nieopodal meczetu, to nie talibowie, ale potomkowie Tatarów, sprowadzanych na nasze ziemie od XVI wieku przez polskich królów, często z nadaniem ziemi i tytułów szlacheckich za zasługi dla Rzeczypospolitej.

Dlaczego w regionie, najbardziej wielokulturowym w Polsce, w którym od wieków żyli obok siebie i żyją katolicy, wyznawcy prawosławia, starowiercy; Polacy, Białorusini, Litwini, Ukraińcy i po prostu „tutejsi”, tyle nienawiści wyznaniowej, narodowościowej, kulturowej? Wiem jedno: katolicy, prawosławni, starowiercy, Polacy, Białorusini, Litwini, Ukraińcy mieszkający po sąsiedzku, żyją w zgodzie. Niezgodę wywołują partie i ugrupowania polityczne. Dewastują więzi społeczne, by w ten sposób zawieszonym w próżni społecznej ludziom powiedzieć: jesteście inni, lepsi, powinniście być z nami. Dają nadzieję na nagrodę. Na lepsze życie. I nagradzają. Nielicznych. By budowali wiarę, że warto być wiernym i walczyć z „wrogiem”. Kilka lat po zmianach ustrojowych w Polsce pierwszy w Białymstoku człowiek, który sprzedawał antysemitki książki w przykościelnej salce i stał się pierwszym publicznie napiętnowanym za nietolerancję, uznany został przez nieistniejącą już partię za bohatera. Po jej zwycięstwie w wyborach, zrobiła go dyrektorem instytucji, zarządzającej większymi państwowymi pieniędzmi, niż wojewoda i marszałek razem wzięci. Do dziś obraca się na stanowiskach, o których bez młodzieńczego „wykazania się”, nie mógłby marzyć. W policji, prokuraturze, a nawet sądownictwie nie brak postaw, że gdy negatywnie „wyróżni” się za jednej władzy, po zmianie mogą liczyć na szybką karierę. Przykłady, że nie jest to wiara bezpodstawną, można mnożyć. Nie zdziwi mnie zupełnie, że wyrzucona za pogardę wobec innych z posady zastępcy wojewódzkiego konserwatora zabytków Zofia Cybulko, okrzyknięta zostanie przez którąś z partii męczennicą. W nagrodę otrzyma dobre miejsce na liście wyborczej.



Przyzwolenie na deptanie podstawowych ludzkich wartości i więzi w imię zdobycia władzy, to największa krzywda, jaką można zrobić własnemu narodowi.

Tego nie da się już zrzucić na „komunę”, Unię Europejską czy cyklistów. W krzywym lustrze sumienia, wyraźnie widać tylko naszą własną twarz.

WŁADYSŁAW TOCKI

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Brata
koleżance Zofii Reterskiej
i rodzinie

składają

Dyrekcja i Pracownicy
Publicznego Gimnazjum im. Ofiar Katynia
w Piątnicy

Prezydent Miasta Łomża podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży, przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszono są wykazy lokali komunalnych przeznaczonych do sprzedaży, garaży przeznaczonych do oddania w najem i nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

MYŚL TYGODNIA:

Nie możesz zatrzymać żadnego dnia, ale możesz go nie stracić
Mellow

■ Najwięcej od lat chorych dzieci na wirusowe zapalenie opon mózgowych w Białymstoku i okolicach (w tym w dwóch przedszkolach) spowodowało wstrzymanie do odwołania odwiedzin na oddziałach zakaźnych w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym. Pierwsze objawy choroby to bóle głowy, gorączka, sztywność karku. Podstawowym sposobem przeciwdziałania zagrożeniu jest staranne stosowanie podstawowych zasad higieny i czystości.

■ Gorsze niż w ubiegłym roku są wyniki matur. Według wstępnych danych ogłoszonych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Łomży, egzaminy w regionie zdało 73 procent przystępujących z prawie 10 800 absolwentów szkół średnich. Wynik jest słabszy o 10 procent w porównaniu z ubiegłym rokiem, ale nieco lepszy niż średnia krajowa (71 proc. pozytywnych ocen). Przede wszystkim gorzej poszła maturzystom matematyka.

■ Przeszczep języka przeprowadzili lekarze z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Chory, nauczyciel angielskiego, miał złośliwy nowotwór języka i jamy ustnej. By ratować mu życie lekarze usunęli dużą część języka i wszczepili mu nowy język. Po ośmiu miesiącach nauczyciel odzyskał zdolność mówienia i jedzenia. Takie operacje wykonywane są w Białymstoku od niespełna 2 lat.

■ Szczątki żołnierzy radzieckich, poległych w czerwcu 1941 roku, odnaleźli w okolicach wsi Czyże badacze historii z Grupy Wschód, współpracujący z ekipą z Rosji. Naukowcy mają nadzieję, że uda się zidentyfikować ofiary pierwszych dni po ataku wojsk niemieckich na Związek Radziecki. Ich szczątki zostaną złożone na cmentarzu wojennym w Hajnówce.

■ Zakaz spożywania alkoholu na bulwarach, gdzie latem przede wszystkim gromadzą się turyści i miejscowa młodzież, wprowadził samorząd Augustowa. Wnioskowała o to zwłaszcza Straż Miejska i policja. Jedynie podczas imprez masowych zakaz będzie czasowo zawieszany.

■ Operację serca przeszedł Włodzisław Cimoszewicz, senator z województwa podlaskiego, były premier i czołowa postać lewicy w kraju. Szczegóły nie są znane, ale sam polityk poinformował w mediach społecznościowych o powrocie na „tę stronę lustra”.

■ O tytuł najmiłszego miasta w Polsce i 500 tysięcy złotych na promocję ubiega się Augustów. Internetowe głosowanie, w którym jedyny reprezentant województwa ma duże szanse na wygraną, potrwa do niedzieli na stronie www.fioletowastrona.pl.

■ Troje nowych profesorów z uczelni w regionie otrzymało akty nominacyjne z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego. Są to: Beata Naumnik i Tadeusz Łapiński z Uniwersytetu w Białymstoku.

■ Na pół roku więzienia skazał białostocki sąd Adama Cz. (38 lat) za nawoływanie do nienawiści rasowej. Skazany już kiedyś w zawieszeniu za podobny czyn, zrealizował i umieścił w internecie filmik, w którym odnosi się do małżeństwa białostoczanki z Hindusem. Jego nazywa w nim „ciapatym”, a ją „zdrajczynią białej rasy”. Orzeczenie nie jest prawomocne.



Tradycję spływu drewna doliną Biebrzy przypomina Biebrzański Park Narodowy. Zrekonstruował tratwę orylską, która przez najbliższe dni przybijać będzie do kilku nadbiebrzańskich wsi. „Orylka” od XV w. była najpopularniejszym sposobem transportu drewna Kanałem Augustowskim do Biebrzy, potem Narwią i Wisłą aż po Gdańsk. Fot. TVP Białystok

■ Grzywna za „chama”. 600 zł grzywną ukarał Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem radną miejską Halinę Roszkowską, która na sesji Rady Miejskiej nazwała swojego kolegę z Rady „chamem”. Orzeczenie nie jest prawomocne.

■ Apelacje dotyczące sprawy Beaty Z. ze wsi Hipolitowo w gminie Stawiski zapowiada prokuratura i obrona. Śledczy uważają, że skazana w pierwszej instancji na 25 lat więzienia za zabicie piątki swoich dzieci zasłużyła na dożywocie. Obrona domaga się uniewinnienia.

■ Śledztwo dotyczące oświadczeń majątkowych wicewojewody podlaskiego Wojciecha Dzierżgowskiego wszczęła prokuratura w Olsztynie. Zawiadomienie o możliwych nieprawidłowościach złożyło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Przedstawiciel olsztyńskiej prokuratury poinformował, że jest aż 27 wątków, które stały się podstawą do decyzji o dokładnym zbadaniu sprawy.

■ Sprawiedliwość wybiera czasami okrutne drogi. Na dwa lata do więzienia ma trafić Mariusz B., były szef agencji finansowej „Grosik”. Jego firma, która pośredniczyła w opłacie różnego rodzaju rachunków zbankrutowała kilka lat temu i wpędziła w kłopoty tysiące osób. Karą za to stał się dla biznesmena wyrok w zawieszeniu. Odsiadkę natomiast odbędzie za prowadzenie po pijanemu pojazdu mimo wcześniejszej zawieszonej kary za taki sam czyn.

Znaki czasu

■ Matury nie zdało w Polsce 29 proc. uczniów. Najwięcej oblało maturę z matematyki; wynik z tego przedmiotu jest gorszy o prawie 10 proc. od ubiegłorocznego. Politycy twierdzą, że powodem słabych wyników jest zły system nauczania.

■ Warszawa nie musi płacić zakonowi elżbietanek ponad 600 tys. zł za rzekome pogorszenie stanu szpitala w czasie, gdy zarządzało nim miasto, orzekł prawomocnie Sąd Apelacyjny w Warszawie.

■ 24,7 mld zł wydali na prywatne leczenie w ubiegłym roku Polacy, wynika z wyliczeń GUS.

■ 369 020 pasażerów (6 proc. więcej niż rok temu) obsłużono w czerwcu na krakowskim lotnisku. To najlepszy czerwiec w historii lotniska i szesnasty z rzędu rekordowy miesiąc. 12 czerwca padł rekord dobowy, lotnisko obsłużyło 14 446 pasażerów.

■ 5,5 mln Polaków powyżej 15. roku życia wyjechało w ubiegłym roku turystycznie za granicę (o 1,4 mln więcej niż w 2012 r.), podało Ministerstwo Sportu i Turystyki.

■ 150 tys. ludzi żyje w Polsce z prostytucji, szacuje socjolog prof. Mariusz Jędrzejko z Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej po trzykrotnych badaniach środowiska prostitutek. Była prostytutka Ewa Egejska ocenia, że z prostytucji żyje 250 tys.

■ Ponad 10 tys. salonów tatuażu jest zarejestrowanych w Polsce; najwięcej w województwie mazowieckim, 1 800; najmniej w podlaskim, 209.

■ Stanie z kapeluszem na ruchliwej ulicy i wygrywanie znanych melodii, to jeden ze sposobów wakacyjnego zarobku studentów Akademii Muzycznej.

■ Na 5 lat więzienia i grzywnę skazał Sąd Okręgowy w Warszawie Maciej Ż. (42 lata), który rozprowadzał przez internet groźny dla zdrowia i życia pestycyd, reklamowany jako środek na odchudzanie (spalacz tłuszczu). Jedną z nastolatek po jego zażyciu, zmarła.

■ Komendant straży miejskiej w Czersku wystawił mandat właścicielowi samochodu przewożonego na lawecie, za... przekroczenie prędkości. Został odwołany.

Rozbawiona Mlekovita

Tytularny Lider Polskiego Mleczarstwa, duma regionu Mlekovita, nie tylko...mlekiem żyje.

Od kilku lat organizuje dla wszystkich producentów mleka i ich rodzin, dla konsumentów i smakoszy swych produktów Światowy Dzień Mleka i Ogól-

nopolskie Święto Mleka w Wysockim Mazowieckim. Zawsze z „wypasionym” programem.

W tym roku zaprasza na Święto Mleka w niedzielę, 6 lipca (od 12.30). Na mleczny toast, mistrzostwa w piciu mleka, koncerty i gwiazdę wieczoru, zespół IRA.

Dobry musi odejść?

Finał konfliktu między burmistrzem Grajewa Adamem Kiełczewskim a komunalnym Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej: prezes PEC Radosław Zolnik nie uzyskał absolutorium za rok 2013. Za udzieleniem absolutorium było dwóch członków Rady Nadzorczej, przeciw 2, jeden głos był nieważny. O losie prezesa zadecyduje burmistrz.

PEC pod zarządem Radosława Zolnika staje się nowoczesną elektrociepłownią. Prowadzone od kilku lat za dziesiątki milionów złotych (w tym duże dotacje unijne) modernizacje i rozbudowy Ciepłowni oraz miejskich sieci

ciepłowniczych zostały dostrzeżone w branży ciepłowniczej w kraju. Prezes Zolnik i firma otrzymali kilka znaczących nagród, jak Gepardy Biznesu 2011, Tytani Energii 2011 za wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, a ostatnio Diamenty Forbesa 2014 za najszybszy wzrost wartości w ostatnich 3 latach. W konflikcie z burmistrzem prezesa wspierają związki zawodowe. Jak mówi się w Grajewie, jego przyczyną jest to, że do PEC po przegranych wyborach „wepchnął się” Waldemar Remfeld, wiceburmistrz poprzedniej kadencji nadzorujący gospodarkę komunalną. (MK)

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajko, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności.

Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 86 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Jedyny w Europie pod Wizną!

Teresa Grużewska z Muzeum Przyrody w Drozdowie odkryła w pobliżu Wizny gatunek storczyka, który zdaniem specjalistów, bezpowrotnie wyginął. Gdy prowadziła badania do pisanej pracy doktorskiej, trafiła na roślinę, która miała około 10 cm wysokości. Był to tzw. storczyk cuchnący (nazwę zawdzięcza niezbyt miłemu zapachowi).

Przez wiele lat uważano, że ten gatunek już nie istnieje, nie tylko w Polsce. Tej wiosny rosło ich tam ponad 30.



Gdzie wakacje?

Prawie połowa Polaków (47 proc.) planuje spędzić wakacje w domu. Z tych, którzy zaplanowali wyjazdy, 65 proc. będzie wypoczywało w kraju, a ok. 19 proc. w jednym z krajów UE.

Jak wakacje będą spędzać mieszkańcy Ziemi Łomżyńskiej?

Napiszcie, jak wypoczywacie, czy spotkaliście kogoś niezwykłego, może Was spotkała jakaś wakacyjna przygoda, coś szczególnie zachwyciło? Ale piszcie też o tym, co Was zdenerwowało, zaskoczyło, poruszyło, których miejsc warto unikać.

Wakacje bez widoków

Ponad 130 000 trzydzieści tysięcy uczniów z województwa podlaskiego pożegnało rok szkolny. Wróci ich we wrześniu znacznie mniej. Bo od lat mniej rodzi się dzieci... Dla wielu nauczycieli będą to więc często ostatnie wakacje w życiu. Ponad 300 dyrektorzy nie przedłużą umowy zawartej na czas określony, inni stracą pracę z powodu likwidacji szkół, przejścia na emeryturę lub rozwiązania umowy za porozumieniem stron.

Fiskus w Łomży przyjazny!

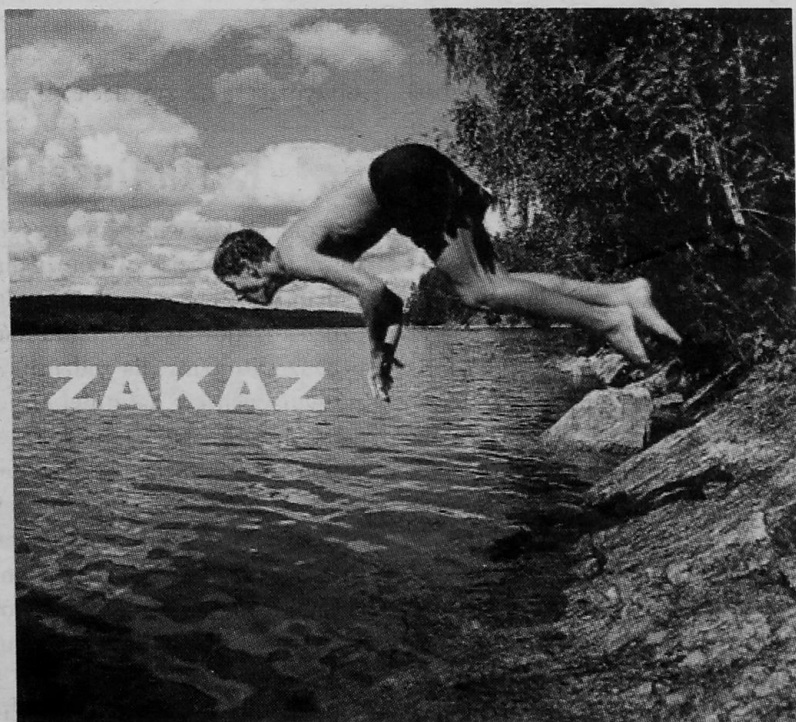
Laureatem XII edycji ogólnopolskiego konkursu „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy”, organizowanego przez Biznes Centre Club z Ministerstwem Finansów, został Urząd Skarbowy w Łomży. Zdobył tytuł już piąty raz, co znaczy, że w swojej pracy stale spełnia wysokie standardy działalności administracji podatkowej. W Podlaskiem tytuły zdobyły, prócz Łomży, tylko Pierwszy i Drugi Urząd Skarbowy w Białymstoku.

Wicewojewoda prześwietlany

Sledztwo w sprawie nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych oraz składania nierzetelnych wniosków o uzyskanie kredytów i pożyczek w banku przez mieszkającego w Łomży wicewojewodę podlaskiego Wojciecha Dzierzgowskiego wszczęła Prokuratura Okręgowa w Olsztynie. Zawiadomienie złożyło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Materiał z CBA wpłynął najpierw do

Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, ta jednak wyłączyła się z rozpatrywania sprawy. Jak informuje zastępca Prokuratora Okręgowego w Olsztynie Aneta Gołańska, prokurator dopatrzył się w przekazanym przez CBA materiale aż 27 wątków, które dały podstawę do wszczęcia śledztwa.

Wojciech Dzierzgowski nie komentuje sprawy. Twierdzi, że nie zna szczegółów.



Taki jubileusz budzi respekt! I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łomży obchodzi 400 lat. W sobotę, 28 czerwca, odbyła się główna jubileuszowa uroczystość

Wyjątkowa szkoła



Reprezentacyjna aula I LO wypełniona po brzegi; pierwszy z lewej dyrektor I LO Jerzy Łuba

Do reprezentacyjnej auli i całego gmachu na ul. Bernatowicza wcisnęło się ponad 1 000 osób! Byli to w większości absolwenci z najstarszych roczników. Nie zabrakło też emerytowanych nauczycieli. Wśród gości honorowych był minister w Kancelarii Prezydenta RP prof. Tomasz Nałęcz, który reprezentował prezydenta Bronisława Komorowskiego, honorowego patrona obchodów jubileuszowych.

Szkoła dla zdolnych z charakterem. Tutaj nikogo nikt do nauki nie zapędza. Każdy jest świadomy. Wie, czego chce, do czego dąży i uczy się, by to osiągnąć. Jak zostaniesz w tyle, to twoja sprawa. Takie opinie wywołują co roku mieszane uczucia w kolejnych rocznikach absolwentów gimnazjów. Składać papiery do „Pierwszego”, czy nie? A jeśli nie dam rady? Jednak co roku chętnych jest znacznie więcej, niż miejsc w pierwszych klasach. Młodzi ludzie podejmują wyzwanie. W zamian za sprostanie wysokim wymaganiom, szkoła daje dobry start na studia, indeksy na najlepsze, najbardziej prestiżowe uczelnie w kraju. Tak jest od wielu, wielu lat...

I LO im. Tadeusza Kościuszki kontynuuje tradycje szkoły jezuickiej założonej w 1614 roku. Rów-

ne 400 lat temu. Jeszcze w latach 70. minionego stulecia oficjalnie uzyskało potwierdzenie ciągłości pracy edukacyjnej i zostało zaliczone do dziesiątki najstarszych szkół średnich w Polsce! Dlatego jubileuszowe obchody objął honorowym patronatem Prezydent RP Bronisław Komorowski. W piśmie głowy państwa, odczytanym na sobotniej uroczystości przez prof. Tomasza Nałęcza, znalazły się słowa o męstwie i patriotyzmie mieszkańców ziemi łomżyńskiej oraz o nobilitującym dziedzictwie „wyjątkowej szkoły”.

Społeczność „Pierwszego” otrzymała także gratulacje od pre-

zydenta Łomży Mieczysława Czerniawskiego z jubileuszową nagrodą 50 000 zł na sprzęt komputerowy, podlaskiego kuratora oświaty Jerzego Kiszkiele, członka Zarządu Województwa Jacka Piorunka, Ordynariusza Łomżyńskiego bpa. Janusza Stepnowskiego i wielu innych osobistości, które zjawily się na uroczystości. Na ścianie gmachu przy ul. Bernatowicza odsłonięta została tablica, upamiętniająca jubileuszowe spotkanie.

Absolwenci różnych roczników i ich nauczyciele czcili jubileusz na spotkaniach klasowych. O jednym z takich spotkań czytaj na str. 12. (MK)

Karta Dużej Rodziny od rządu

Ponad 3 000 wniosków przygotował Urząd Miejski w Łomży dla rodzin, które chcą skorzystać z ulg i zniżek rządowego programu Karta Dużej Rodziny dla rodzin wychowujących co najmniej troje dzieci. Druki wniosków można otrzymać w Wydziale Spraw Społecznych i Zdrowia przy ul. Polnej 16 oraz w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego na Starym Rynku 14. Można je również wydrukować ze strony internetowej Urzędu Miejskiego (www.lomza.pl).

Rządową Kartę wprowadzi-

ło od 1 lipca Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Jest niezależna od łomżyńskiej Karty Dużej Rodziny, więc posiadający łomżyńską Kartę mogą składać wnioski o wydanie Ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny, dzięki której będą mogli korzystać z tańszych wejść m.in. do muzeów i na wydarzenia kulturalne w całym kraju. Ministerstwo zapowiada, że system ulg wzbogaci ofertę prywatnych przedsiębiorców, którzy przystąpią do rządowego programu. (MK)

Radni po-parli posła



Łomżyńscy radni przyjęli stanowisko, w którym popierają interpelację posła Lecha Kołakowskiego w sprawie przywrócenia w Łomży rozformowanego dwa lata temu Batalionu Remontowego. Stanowisko przesłali Ministrowi Obrony Narodowej.

Szczepankowo odmienione

Parking, altanka, plac zbaw dla dzieci, ławki, parkowa zielen, trawniki, wszystko to pojawiło się w środku Szczepankowa. Zagospodarowany został też sąsiadujący z nowym skwerkiem teren, który latem może służyć młodzieży jako boisko, natomiast zimą jako lodowisko. Urząd Gminy w Śniadowie wydał na to prawie 80 000 zł, w tym unijne 25 000 zł.

Indeks z konkursu

Artur Witkowski, absolwent Technikum Weterynaryjnego w łomżyńskiej „Wecie”, wygrał indeks na Wydział Weterynaryjny warszawskiej SGGW w Konkursie im. Jana Stypuły, organizowanym przez szkołę we współpracy z warszawską uczelnią.

Baśniowy sukces

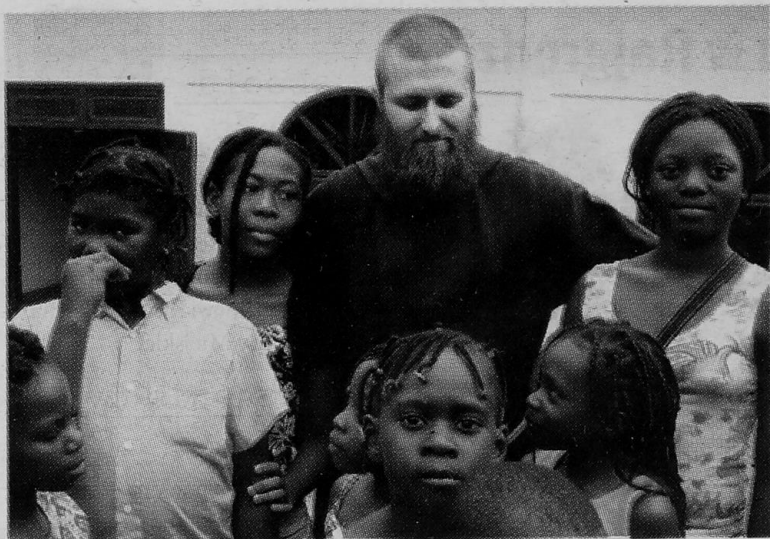
II miejsce w II Ogólnopolskim Konkursie Baśniowym, poświęconym twórczości braci Grimm, zajęła Joanna Grądzka, absolwentka Szkoły Podstawowej w Jedwabnem. W nagrodę otrzymała dyplom i tablet.

Coś dla twardej dzieli

Plac tzw. ćwiczeń kalistenicznych (podciąganie się na rękach, zwisy, pompki itp.) wybudowała Spółdzielnia Mieszkaniowa Perspektywa przy ul. Mazowieckiej. Kosztował 20 000 zł.

Repertuar „Millenium”

3 lipca (czwartek) – Jak wytresować smoka 2, godz. 14.00, 16.00, 18.00 oraz 22 Jump Street, godz. 20.00; 4 – 9 lipca (piątek – środa) – Gang Wiewióra, godz. 13.00, 14.45, 18.00; Jak wytresować smoka 2, godz. 16.30 oraz Riwiera dla dwojga, godz. 20.15.



Jezus umarł w Gabonie

W wieku 37 lat na malarię zmarł 26 czerwca w Liberville w Gabonie kapucyn Paweł Truskowski (na zdjęciu). Pochodził z Pizy. Po złożeniu ślubów zakonnych i przyjęciu święceń kapłańskich w Lublinie dwa lata (2004 – 2005) był zakonnikiem w klasztorze kapucynów w Łomży i charyzmatycznym katechetą, uwielbianym przez łomżyńskich licealistów.

Z braćmi z łomżyńskiego klasztoru oraz młodzieżą z III Liceum Ogólnokształcącego zorganizowa-

wał dwukrotnie Drogę Krzyżową. Stacje Męki Pańskiej były na ulicach starówki, a Golgota na koronie amfiteatru przy ul. Zjazd. Postacie ewangeliczne występowały w kostiumach historycznych. Sam wcielił się w rolę Jezusa. Wieczorne inscenizacje z pochodniami przyciągały tłumy łomżan.

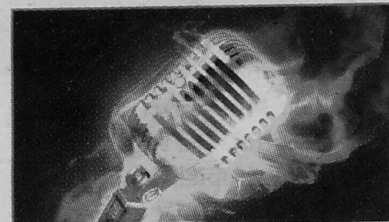
Na misję do Gabonu wyjechał w czerwcu 2006 roku. Pracował w placówce misyjnej w Ntoun, gdzie był proboszczem parafii św. Tomasza. Jego śmierć okryła żałobą wiele serc. Fot. misje.pl

„Przebojem na antenę” rodzi przeboje!

Oksana Predko, reprezentująca Radio Olsztyn, zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie „Przebojem na antenę”. Reprezentanci Radia Białystok, zespół Hoyraky, zdobył trzecią nagrodę. Wszystkie konkursowe piosenki zabrzmiały na scenie amfiteatru w Hajnówce.

Konkurs dla młodych talentów „Przebojem na antenę” narodził się dwanaście lat temu w Polskim Radiu Białystok. Celem jest poszukiwanie tylko dobrych wokalistów, ale także nowej polskiej muzyki. I jej promowanie. Najpierw był konkursem tylko naszej rozgłośni.

Potem na identycznych zasadach zaczęły go organizować pozostałe rozgłosnie regionalne Polskiego Radia. Każda wyłaniała najlepszego wykonawcę. Od dziewięciu lat reprezentanci wszystkich konfrontują się w finale ogólnopolskim, organizowanym przez Polskie Radio Białystok w Hajnówce.



Obława na „obmacywacza”

Policja szuka maniaka, grającego w Suwałkach. Zaatakował w czerwcu co najmniej 4 razy. Ofiarami są młode kobiety, wracające do domu późnym wieczorem. Pierwszą dopadł, gdy otworzyła drzwi do klatki schodowej. Wepchnął ją do środka i zaczął obmacywać. Uciekł, gdy zaczęła krzyczeć. W kolejnych dniach zaatakował w podobny sposób trzy inne kobiety. Na podstawie

ich relacji sporządzany jest portret pamięciowy. Może pochodzić z Suwałk, ale może też być przejezdnym i przenieść się ze swą manią do innej miejscowości.

Z relacji napadniętych kobiet wynika, że nie próbował gwałcić, a jedynie je obmacywał, a gdy zaczynały głośno krzyczeć, uciekał. Policja apeluje do kobiet, żeby wieczorami nie chodziły samotnie. (ann)

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

**foto
gabs**
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions

Najdłuższy w Polsce pomost portu w Rajgrodzie

Nowy pomost, specjalny dźwig do wodowania jachtów, baza dla bojerów, wyremontowana marina. Tak po modernizacji, która kosztowała milion dwieście tysięcy złotych, wygląda port w Rajgrodzie, czyli Integracyjny Ośrodek Turystyki, Odnowy i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Yacht Clubu Arcus. Fundusze na modernizację pochodziły z Unii Europejskiej, Ministerstwa Sportu, gminy Rajgród oraz PGNiG.

Port był w opłakanym stanie. Liczący prawie 20 lat zmurzały pomost zapadał się pod stopami. Jego modernizacja to nie tylko wielka sprawa dla klubu żeglarskiego, także dla Rajgrodu i województwa. Doszło do niej nie bez kłopotów. Władze Stowarzyszenia długo nie mogły otrzymać pozwolenia na budowę, gdyż decyzje zaskarżał sąsiad portu. Były to jednak kłopoty mniejsze od tych, które miał pierwszy komandor Yacht Clubu i jego założyciel Grzegorz Szozda z przerabianiem



Port w Rajgrodzie ma pomost, liczący prawie 400 m. Został w całości wymieniony na nowy.
Fot. P. Wądołowski

odkupionego od gminy Rajgród przedszkola na marinę, przystosowaną dla niepełnosprawnych...

Obecnie, dzięki zainteresowaniu władz wojewódzkich portem, wzrosło także zainteresowanie biznesu turystycznego inwestowaniem w Rajgrodzie.

W roku do ośrodka Yacht Clubu Arcus przyjeżdża około 5 000 gości. Organizowane są tam obozy żeglarskie, także dla niepeł-

nosprawnych i regaty integracyjne. W porcie zmieści się ponad sto jachtów! Ostatnio Yacht Club Arcus rozwija też sport bojerowy, który pozwoli na wykorzystywanie bazy portowej zimą.

Otwarcie portu po modernizacji 27 czerwca (piątek) odbyło się podczas inauguracji regionalnego etapu konkursu Polskiej Organizacji Turystycznej na najlepszy produkt turystyczny roku. (ann)

Burmistrz z absolutorium



18 głosów „za”, 2 „przeciw”, to był wynik głosowania nad wnioskiem Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium burmistrzowi Grajewa Adamowi Kielczewskiemu na sesji Rady Miejskiej.

Pożegnanie dyrektora

Po 46 latach pracy na emeryturę odszedł Edward Kupiec, wieloletni dyrektor Zakładu Administracji Domów Mieszkalnych w Grajewie. Funkcję tę pełnił 20 lat. Wcześniej pracował w spółdzielczości. Został uroczysto pożegnany przez burmistrza i radnych.

Niewybuchy na budowie

10 pocisków moździerzowych z II wojny światowej w oryginalnych, skrzynkach wykopano na budowie przy ul. Perlitz w Grajewie. Wywieźli je i zdetonowali na wojskowym poligonie saperzy z Orzysza.

Absolutorium z klasą

Jednogłośnie otrzymał absolutorium burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Za najważniejszy sukces roku burmistrz uznał wybudowanie pierwszego w powojennej historii miasta budynku socjalnego. Wkrótce zamieszka w nim 20 rodzin. Oczekujących jest jeszcze 40. Miasto planuje wybudować jeszcze dwa podobne budynki.

„Ważna jest budowa dróg i ulic, ale równie ważne są sprawy ludzkie. I w tych kwestiach nie zawsze trzeba zwracać uwagę na to, czy otrzymamy dofinansowanie, czy nie”, powiedział „Kontaktom” burmistrz.

Drugim ważnym sukcesem, który nie ma wymiaru materialnego, jest wyeliminowanie polityki z Rady, a są w niej różne opcje (PiS, SLD, PO).

„Udało się, patrzyliśmy merytorycznie na sprawy, a nie politycznie. Razem robiliśmy coś ponad, czułem poparcie radnych, dlatego powstało wiele inwestycji, także trudnych. To wspólny plus”, ocenił burmistrz.



Sylwia Plona-Zduńczyk z córką Julią

Magiczny wieczór

Radość wyrażoną tańcem orientalnym przekazały przybyłym na magiczny wieczór w Kolnie Sylwia Plona-Zduńczyk (pseudonim artystyczny Salimah) z córką Julią.

Zmysłowy taniec, piękne suknie i egzotyczna muzyka dopełniały się wzajemnie. Urzekające partie solowe z woalami w wykonaniu Salimah były nagradzane oklaskami.

Pochodząca z Kolna Sylwia Plona-Zduńczyk (mieszka w Krakowie) jest dwukrotną mistrzynią świata, Europy i Polski w tańcu orientalnym. Z łatwością nawiązała kontakt z publicznością. Opowiadała o swojej tanecznej pasji, która stała się jej drugim zawodem.

Po koncercie tancerka zorganizowała warsztaty i zdradzała tajniki tańca brzucha.

Absolutorium wójta



Przy 4 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym wójt gminy Kolno Tadeusz Klama otrzymał absolutorium za ubiegły rok.

Nad morzem

40 dzieci z Kolna w poniedziałek, 30 czerwca, wyjechało na obóz sportowy do Klanina (Zatoka Pucka), zorganizowany przez parafię pw. Św. Anny. Miasto dopłaciło 5 tys. zł.

Nowe „Zeszyty”

8 numer „Zeszytów Kolneńskich” wydało Towarzystwo Jan z Kolna.

Ministerstwo na kościół

100 000 zł przekazało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na remont kościoła w Turośli. Prace zostały wznowione.

Dla dzieci w Stawiskach

Centrum rekreacji w Stawiskach z alejkami już otwarte.

Nie romansuj w pracy i z sąsiadką!

Co z tego, że wielu w Twej firmie lub sąsiedztwie też ma kogoś na boku? Nie powinienes nigdy, przenigdy flirtować, romansować i uprawiać seksu w pracy i w sąsiedztwie!

Po pierwsze: miłość i kariera nie bardzo chcą iść z sobą w parze. Flirciarz może być nawet uroczy, ale czy ktoś weźmie go poważnie przy rozważaniu awansu? Nawet, jak nikt z szefostwa (sąsiadów) nic ci nie powie, nie jest to dobrze widziane, gdyż kiedy romans się wyda albo rozpadnie, może ściągnąć złą atmosferę i problemy.

Po drugie: jeśli znudzisz się swą pięknoscia, zostawisz albo, co gorsze, wymienisz na nowszy model, miej się na baczności! Urażona może ci tego nie darować! Wszyscy dowiedzą się, że jako mężczyzna jesteś „cienki”, rzadko zmieniasz skarpetki, chy-

ba sypiasz w koszulach i masz nieświeży oddech.

Po trzecie: w sąsiedztwie jest jeszcze gorzej, niż w pracy. Podejrzliwy mąż zrobi ci awanturę publicznie, a niewykluczone, że traci cię jakimś „patykiem”. Wszyscy będą za nim, broń Boże, nie licząc na świadków. Raz, że nikt nie lubi chodzić po komisariatach policji lub sądach. Dwa, mogłeś przecież dobrać się kiedyś także do ich kobiet.

Te same przestrogi dotyczą mających skłonność do flirtowania czy romansowania pań. Tu mogą nie tyle obawiać się porzuconych kochanków, ale od pierwszego dnia uciechy koleżanek, nawet mieniących się przyjaciółkami. Kobiety, to mistrzyni bezinteresownych aluzji. Niby nic nie powiedzą, ale tak zagęszczają wokół ciebie atmosferę, że nim się obejrzyysz, wszyscy będą cię mieli za ładaco!

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 687 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r., poz. 267 z późn. zm.) zawiadamiam, po rozpatrzeniu wniosku inwestora – Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – została wydana decyzja odmawiająca zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.:

Budowa ulicy Nadrzecznej w Zambrowie wraz z budową oświetlenia i kanalizacji deszczowej

Wnioskowaną inwestycję zlokalizowano na działkach o numerach ewidencyjnych:

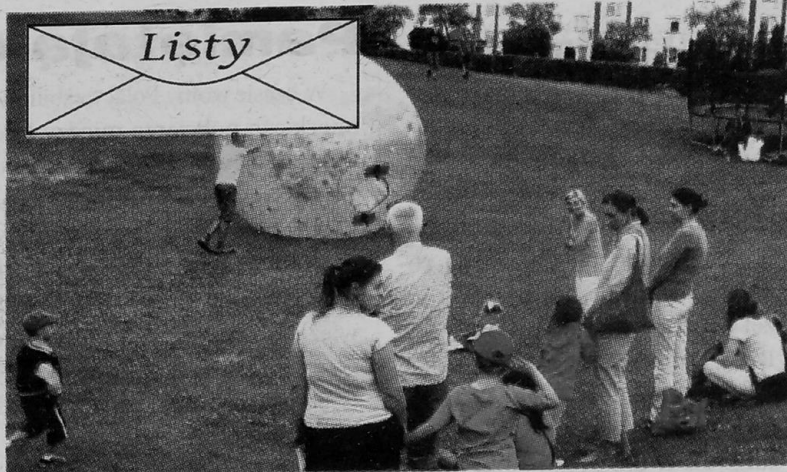
2543, 2540 (2540/2, 2540/1), 2541 (2541/2, 2541/1), 2542 (2542/2, 2542/1) w obrębie ewidencyjnym Zambrów, jednostce ewidencyjnej Zambrów oraz na działce nr **344**, położonej w obrębie Nagórki Jabłoń, jednostce ewidencyjnej Zambrów.

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

Jednocześnie informuję, iż strony mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123 w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ – 15³⁰.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Zambrowskiego w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia.

Listy



O uśmiech dziecka

Gościnny teren skateparku w zasobach łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży stał się w ostatnią sobotę czerwca miejscem radosnej dziecięcej zabawy. Integracyjny festyn rodzinny dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, zorganizowany został przez łomżyński oddział Krajowego Towarzystwa Autyzmu we współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową, Miejską Komendą Policji, PWSliP w Łomży oraz jej AZS.

Festyn „O uśmiech dziecka” zgodnie z zamierzeniami stał się wspólnym świętem rodzinnym. Na małych uczestników festynu i ich rodziców czekało wiele atrakcji i niespodzianek, które przygotowali wolontariusze, studenci PWSliP. Bogaty program 17. konkurencji rekreacyjno-sportowych wciągnął do wspaniałej zabawy całe rodziny.

Dużą frajdę najmłodszym sprawili policjanci z Komendy Miejskiej, dzięki którym można było usiąść za kierownicą radiowozu, obejrzyć psa tropiącego, czy też przymierzyć pełny policyjny strój ochronny. Chętni mogli także zapisać się na egzamin na kartę rowerową oraz pod okiem policyjnej ekspertki potrenować jazdę na rowerze na uruchomionym na potrzeby festynu miasteczka ruchu drogowego. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również przejażdżki kucykiem, skoki na batucie oraz podróże w środku wielkiej nadmuchiwanej kuli, którą z wielkim zapalem i animuszem pomagały przetaczać oczekujące w kolejce dzieci.

Dzięki wsparciu sponsora głównego festynu, Zakładu Prze-

twórstwa Mięsnego „JBB” Import Eksport J. Baldyga, wszyscy mogli również skosztować smakowitych kiełbasek i kaszanki, przyrządzonych na firmowym grillu.

W trakcie festynu odbyła się zbiórka na rehabilitację, przeprowadzona przez młodzież z Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego łomżyńskiej WSA oraz harcerzy z 59. drużyny harcerskiej „Ptaki ptakom” z druhem Krzysztofem Pyczotem. Do puszek udało się zebrać 288,21 zł.

Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób nas wsparli.

Monika Szymanowska
prezes Zarządu KTA w Łomży

Oblany egzamin

Moja córka oblała maturę z matematyki, choć zawsze miała czwórkę. Z jej klasy oblało jeszcze kilku. W telewizji słyszałam, że w Polsce aż 30 procent uczniów, czyli co trzeci nie zdał egzaminu. Żadne to dla niej i dla mnie pocieszenie. Powiedziała jej, żeby od razu zabrała się do nauki i myślała o egzaminie poprawkowym we wrześniu. Ale to była zła rada. Nie chce myśleć o poprawce. Jest podłamana i smutna. Chciała studiować, a teraz o studiach nic nie mówi. Nie wiem, co będzie robić. Siedzieć w domu i się frustrować? Pracy w Łomży nie ma dla ludzi po studiach. Może w takim stanie, jak moja córka, jest większość tegorocznych maturzystów. Nie bronię jej, choć wiem, że do nauki podchodziła poważnie. Ale czy to ona zawiniła, czy reformatorzy „zza biurka” ciągle zmienianych programów? Dla nich oblane egzaminy są dziś statystykami. A dla tych, którzy nie zdali... Czy ktoś o tym pomyślał?

Maria B.

(nazwisko znane redakcji)
Łomża

100 lat Marianny Perkowskiej

Marianna Perkowska ze wsi Wnory Pażochy (gm. Kulesze Kościelne) skończyła 100 lat. O jej urodzinach pamiętała rodzina, znajomi, sąsiedzi. Wójt Józef Grochowski i przewodniczący Rady Gminy Marek Wnorowski życzyli jubilatce „wielu łask Bożych, dobrego zdrowia i dalszych lat życia w otoczeniu najbliższych”. Wójt Grochowski przekazał też listy gratulacyjne od wojewody podlaskiego Macieja Żywno i premiera Donalda Tuska.

Marianna Perkowska ma 4 dzieci, 15 wnuków i 6 prawnuków.

Urodzinowe uroczystości rozpoczęły się mszą świętą dziękczynną za wiek życia i o dalsze błogosławieństwo, odprawioną przez księdza proboszcza Bogdana Malinowskiego. A potem były gratulacje, życzenia, kwiaty, urodzinowy tort.



POWIAT ZAMBROWSKI

Honorowy syn bohatera

Syn dowódcy I kompanii ckm 71 Pułku Piechoty stacjonującego w Zambrowie kapitana Władysława Dąbrowskiego, został we wtorek, 1 lipca na wniosek Komisji Kultury i Oświaty Rady Miasta Zambrów Honorowym Obywatel Zambrowa.

Władysław Dąbrowski zginął w bitwie o Zambrów 11 września 1939 r. Jest pochowany w zbiorowej mogile na zambrowskim cmentarzu.

Jerzy Dąbrowski, badający losy swego ojca, popularyzował historię 71 Pułku Piechoty, przedwojennego oraz czasów wojny Zambrowa. Efektem jego wieloletnich dociekań są publikacje, poświęcone 71 P.P. i oddziałów Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew” we wrześniu 1939 r.

„Pasja, wytrwałość i zaangażowanie Jerzego Dąbrowskiego w tych działaniach zasługuje na najwyższe uznanie. Dzięki niemu nasza wiedza o historii Zambrowa i jego mieszkańców jest pełniejsza i bogatsza”, napisali we wniosku o nadanie tytułu radni Komisji Kultury i Oświaty.

Pamiętają o wszystkich

W czasie wojny Polacy zabili niemieckiego policjanta między Jeżewem a Pajewem. Za tę akcję podziemia Niemcy w odwecie 27 maja 1944 r. aresztowali 53 mężczyzn ze wsi Kobylin Pogorzałek i sąsiednich miejscowości. Aresztowanych wywieźli do obozu koncentracyjnego w Goss Rosen. 30 z nich zginęło w obozie, 6 zostało rozstrzelanych podczas próby ucieczki z transportu, 9 udało się uciec z transportu, 7 przeżyło pobyt w obozie i wróciło, los jednego nie jest znany.

W tym roku rodziny wywiezionych zwróciły się do wójta gminy Kobylin Borzymy Wojciecha Mojkowskiego z prośbą o upamiętnienie wydarzeń z 1944 r. Wójt zaproponował umieszczenie pamiątkowej tablicy w kościele parafialnym. Rodziny chciały jednak, aby w ich wsi stanął pomnik. Życzenie rodzin spotkało się z przychylnością Rady Gminy i wójta.



Mieszkańcy gminy konsekwentnie upamiętniają bliskich, ofiary II wojny światowej.

W latach 1940 – 1941 z Kobylina Pogorzałek wywieziono na Syberię 11 ludzi z dwóch rodzin. Dwie osoby zmarły w ZSRR, pozostałe wróciły w 1946 r. Obelisk z krzyżem i nazwiskami w Kobylinie Pogorzałkach poświęcony jest właśnie wywózkom mieszkańców.

W ubiegłym roku gmina odnowiła mogiły ofiar pacyfikacji we wsiach Sikory Tomkowięta (49 zamordowanych przez Niemców 13 lipca 1943 r.) i Wnory Wandy (28 zamordowanych przez Niemców 21 lipca 1943 r.).

Bez soltysa



W pięciu miejscowościach gminy Sokół: Jamiolkach Świątlikach, Perkach Frankach, Krzyżewie, Noskach Śnietnech i Roszkach Ziemakach nie ma soltysów, gdyż nie było chętnych na objęcie tej funkcji.

Tygrysy na wakacjach

Obóz sportowy „Tygrysy” koło Rucianego Nidy organizuje (15 – 28 lipca) dla dzieci parafia w Kuleszach Kościelnych.

Zjazd

Ponad 400 byłych uczniów LO w Ciechanowcu uczestniczyło w IX Zjeździe Absolwentów. Obecny dyrektor szkoły Eugeniusz Świątki jest jej absolwentem.

Zawody z sikawką

Strażacy z OSP Rosochate Kościelne zdobyli pierwsze miejsce, z Czyżewa drugie, a z Dąbrowy Wielkiej trzecie w Zawodach Pożarniczych gminy Czyżew.

Skazana wójt nadal wójtem

W sprawie wygaśnięcia mandatu wójta gminy Kołaki Kościelne Barbary Wasiulewskiej wydał zarządzenie wojewoda podlaski Maciej Żywno.

Powodem wygaśnięcia mandatu jest utrata prawa wybieralności. Wójt gminy została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie 27 lipca 2012 r. na karę 1 roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności za składanie fałszywych zeznań i poświadczanie nieprawdy, z warunkowym zawieszeniem na okres dwóch lat tytułem próby. Wójt odwoływała się, ale 15 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Łomży utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Zambrowie.

Wójt gminy Kołaki Kościelne w obecności swojego męża i sąsiada sporządziła testament allograficzny starszego (87 lat) mieszkańca gminy, którego wolą (według tego testamentu) było przekazanie działki sąsiadowi. Po śmierci mężczyzny do sądu złożone zostały dwa testamenty: allograficzny i przedłożony przez krewną zmarłego z inną de-

cyzją. W sądzie wójt i krewna twierdziły, że ich testamenty są prawdziwe. W toku postępowania okazało się, że oba dokumenty są fałszywe. Wójt została oskarżona o poświadczanie nieprawdy i składanie fałszywych zeznań.

Po wyroku Sądu Okręgowego Rada Gminy Kołaki Kościelne powinna w terminie miesiąca podjąć uchwałę w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu wójta Gminy. Rada nie uczyniła tego. 5 maja 2014 r. wojewoda podlaski Maciej Żywno wezwał Radę do podjęcia uchwały w terminie 30 dni. Rada także po wezwaniu wojewody nie podjęła stosownej uchwały. Zatem zarządzeniem zastępczym z 25 czerwca, wojewoda wygaszył mandat wójta Barbarze Wasiulewskiej.

Nie jest ono prawomocne. Radni i wójt Barbara Wasiulewska mogą się odwołać do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a potem ewentualnie wnieść kasację do NSA. Barbara Wasiulewska prawdopodobnie będzie sprawować urząd wójta do końca kadencji.

Z absolutorium



Absolutorium Zarządu Powiatu Zambrowskiego za wykonanie budżetu za rok 2013 udzielili radni powiatowi.

Dla szkoły

6 zestawów komputerowych przekazali Szkole Podstawowej w Starym Skarżynie dyrektor Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR Stefan Krajewski i kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Zambrowie Jacek Murawski. Wcześniej Agencja obdarowała komputerami szkoły w Kołakach Kościelnych, Szumowie i Zambrowie oraz SOSW w Długoborzu i Ośrodek Caritas w Zambrowie.

Najlepsi strażacy z Szumowa

Strażacy z Szumowa w kategorii drużyn męskich, żeńskich, chłopięcych i seniorów zwyciężyli w gminnych zawodach w Szumowie, w których startowało 16 drużyn OSP. Zespół dziewcząt z Pęchatki Polskiej wygrał w kategorii drużyn młodzieżowych.

Przyszedł z lasu bez pamięci, odezwał się po prawie 40 latach z Belgii

Stefanię obudził hałas w letniej kuchni. „Pewnie Zbyszek albo któryś z chłopaków zapomnieli zamknąć drzwi na noc i jakiś pies wszedł. Mam ja się z nimi!”, myślała wygrzebując się z pościeli. Zeszła po schodach do letniej kuchni w wysokim parterze. Zamiast psa czy kota, zobaczyła obcego człowieka.

Stał na środku kuchni w porannym półmroku. „Pić, chciałbym się napić wody”, powiedział.

Był młody, znacznie młodszy od Stefanii. Miał zadrapania na twarzy. Ubrany był w dżinsy i sweter w paski. Nie miał przy sobie cieplejszej odzieży, choć był październik i na dworze poranny ziąb. Stał lekko pochylony, patrząc przed siebie. Jak niewidomy. Ze Stefanii uszła złość. Nie czuła też strachu. „Proszę”, napeliła kubek pod kranem i podała nieznajomemu. Odwrócił się do niej, wziął kubek. „Jednak widzi”, przemknęło jej przez głowę.

Wypił wodę, postawił kubek na stole, uśmiechnął się do Stefanii i wyszedł. „Kto był tak rano?”, usłyszała po pewnym czasie głos męża, który pojawił się w kuchni.

„Nikt. Jakiś dziwny nieznajomy. Wyjrzyj, dokąd poszedł”, poprosił męża.

Zbyszek wyszedł na podwórko, potem na drogę. Ich dom we wsi pod Grajewem stał ostatni przy wiejskiej ulicy. Dalej zaczynał się las. Zobaczył sylwetkę mężczyzny znikającą w lesie przy krzyżu, pod którym Stefania wiosną zawsze sadziła kwiaty.

„Poszedł w las”, zrelacjonował żonie. Stefania zajęła się codziennymi obowiązkami. Wyprawiła chłopców do szkoły, ugotowała obiad i poszła pomagać Zbyszkowi w oborze. Cały czas myślała o nieznajomym. Dzień był rześki, w powietrzu rozlegał się klangor żurawi. Zanościło się na przymrozek.

„Musimy go znaleźć. On zginie z zimna w tym swetrze!”, powiedziała w pewnym momencie do Zbyszka. „Daj spokój, to na pewno ktoś z Sojczyzna, już dawno jest w domu”, wymienił nazwę wsi za lasem.

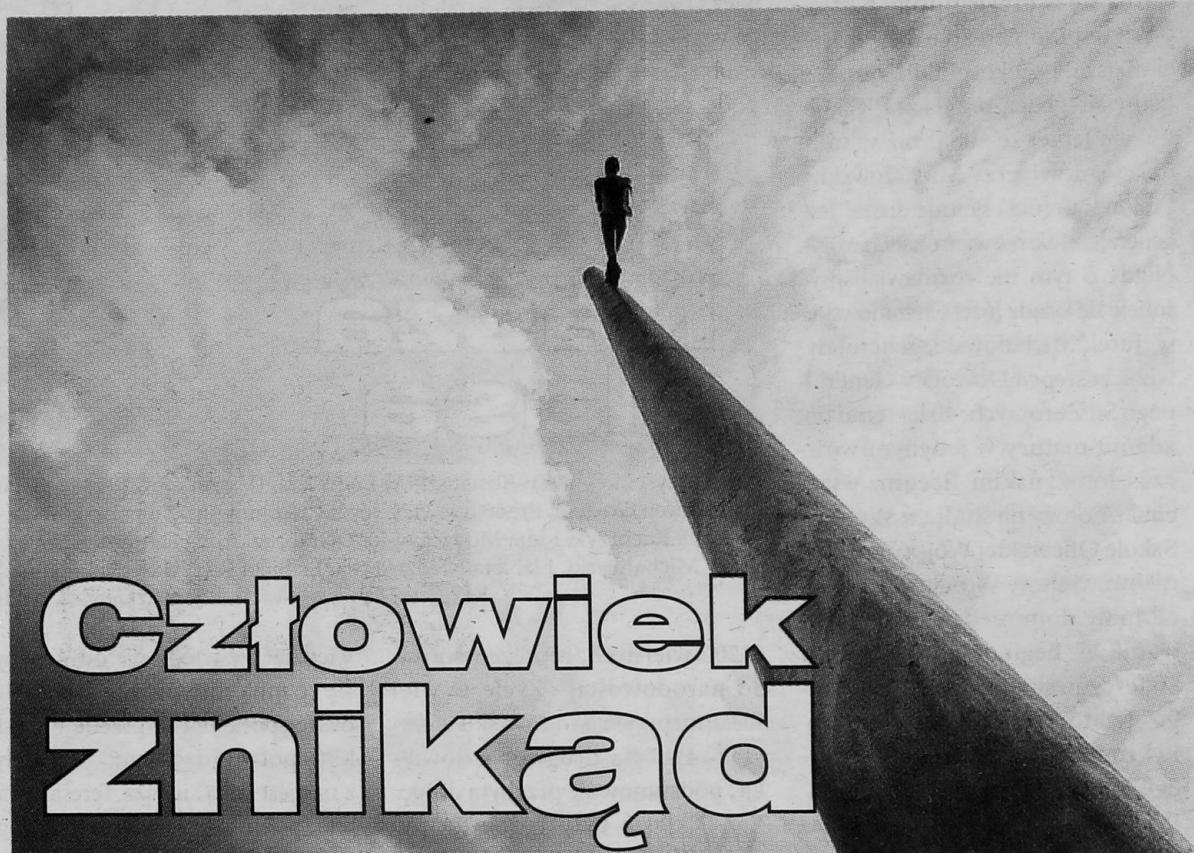
Stefania nie ustępowała. Rosło w niej przeczucie, że nieznajomy potrzebuje pomocy. I strach,

że zginie, jeśli mu nie pomogą. W końcu Zbyszek i dwaj starsi synowie ruszyli na poszukiwania. Wrócili, gdy zapadał zmrok. Nie znaleźli żadnego śladu nieznajomego.

O świcie jakby czuła, że mu-

Całą sprawę opisano w gazecie i Stefania stała się bohaterką. Za bezinteresowną pomoc człowiekowi w potrzebie podziękował jej sekretarz partii z Grajewa. Proboszcz z Białaszewa pochwalił ją i Zbyszka z ambony....

stowa. Miał wypadek na motorze. Jechał sam drogą Augustów – Grajewo. Na drogę wybiegł łoś. Nigdy nie dowiedział się, jak znalazł się w okolicach wsi, w której mieszkała Stefania, kilkanaście kilometrów od miejsca wypad-



si wyjść na dwór, bo nieznajomy czeka na pomoc. Już nie wie dziś, czy jej się to przyśniło, czy było to na jawie. Wysła na podwórko. Spojrzała w kierunku lasu. Wydało jej się, że coś znajduje się przy krzyżu. Podbiegła bliżej i zobaczyła człowieka. To był on. Brudny, utyłany w ściółce leśnej, ledwie trzymał się na nogach. Objęła go wpół, a on oparł się na niej. Przeprowadziła go do domu....

Ten człowiek utracił pamięć. Nie wie, kim jest ani jak się tu znalazł. Sprawdzamy, czy ktoś go nie szuka”, powiedział Stefanii kilka dni później milicjant na komendzie w Grajewie.

Gdy spod krzyża rankiem przeprowadziła go do domu, chciał pić i jeść. Pytali cały czas ze Zbyszkem, jak się nazywa, ale milczał. Był jak w transie. Zawieźli go na milicję.

Milicjanci odwieźli go do specjalnego zakładu w Warszawie. W okolicach Grajewa nikt nie szukał nikogo o jego rysopisie. Nie było żadnych komunikatów na milicji.

Minęło prawie czterdzieści lat. Pewnej nocy Stefanii przyśniło się, że stoi w kuchni, a naprzeciwko niej stoi nieznajomy. „Wiem, kim jestem, ale ci nie powiem. To moja tajemnica”, powiedział. Obudziła się, bardzo poruszona. Przed oczami stanęło jej tamto zdarzenie. Wróciło i nie chciało odejść....

„Ciągle o nim myślałam i czułam coraz większy niepokój. Przeczuję, że coś się znów stanie”, zwierza się Stefania, która ma dziś 85 lat. Nadal mieszka tam, gdzie mieszkali ze Zbyszkem 40 lat temu. Zbyszek już nie żyje, gospodarstwo ich najstarszy syn przekazał swojemu synowi....

Stało się. Listonosz przyniósł list. Był zaadresowany na Stefanię, nadany z Belgii.

„Nazywam się Kazimierz S... i chciałbym podziękować pani za wszystko, co pani dla mnie wtedy zrobiła”, przeczytała.

To był list od niego! Opisał swoje życie! Pochodzi z Augu-

ku. Jego rodzice szukali go od pierwszej chwili, gdy dowiedzieli się, że zniknął z miejsca wypadku. Znaleźli go kilka tygodni później w zakładzie w Warszawie. Pomógł im artykuł w gazecie. Wybierali się do Stefanii i jej męża, żeby im podziękować, ale ojciec miał wypadek, złamał nogę, a potem jakoś tak zeszło....

Upłynęły jeszcze dwa lata, zanim on ich rozpoznał i przypomniał sobie wszystko....

Mieszka w Belgii prawie od 20 lat. Ma żonę, rodzinę.

„Ostatnio miałem sen. Śniło mi się, że spotkałem panią. Pani zaczęła uciekać i krzyczeć: <Nie chcę znać twojej tajemnicy!>. Obudziłem się zły potem. Pomyślałem, że nigdy pani nie podziękowała za pomoc. Chciałbym to zrobić osobiście”, napisał. Stefania odpisała: „Proszę przyjechać do nas, porozmawiamy o dawnych czasach”.

Minęło półtora roku, odpowiedzi nie ma. Chyba nic się nie stało?

ANNA DYLEWSKA

Maturę zdali w 1974 roku. W obchody czterechsetlecia szkoły, w czterdziestolecie matury, w sobotę, 28 czerwca 2014 roku, spotkali się czwarty raz.

„W czasie pierwszego spotkania bałem się, że kogoś nie poznam, pomyłę nazwisko. Jednak chęć powrotu do młodości, zanurzenia się w przyjemnych, beztrojskich wspomnieniach, okazała się silniejsza. Dzięki spotkaniom, staliśmy się grupą przyjaciół. Czuje się lepiej ze sobą, niż w młodości”, mówi Jerzy Michałowski.

„Jurek to moja bratnia dusza! Jest generałem, ale nie wiem, jakich wojsk. Nigdy o tym nie rozmawialiśmy”, śmieje się ksiądz Józef Chrzanowski.

Jurek Michałowski, generał dywizji, zastępca Dowódcy Generalnego Sił Zbrojnych, 40 lat temu po zdaniu matury w jedynym wówczas łomżyńskim liceum, wyjechał z Łomży na studia w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Opuścił mały dom niedaleko skrzyżowania al. Legionów (wtedy gen. Świerczewskiego) z Piłsudskiego, w którym się wychował. To był domek jego dziadków. Dziadek był podoficerem w 33 Pułku Piechoty. Gdy Jerzy przyjechał na pierwszy urlop, domku już nie było. Wyrosło nowe osiedle, w miejscu domku powstał parking. Rodzice zamieszkali w bloku...

„Choć rodzice już nie żyją, Łomża zawsze pozostanie częścią mnie”, dodaje Jerzy Michałowski.

Ksiądz Józef Chrzanowski pochodzi z Zalesia. „To małe miasteczko. Jak się jedzie na Grajewo, obok Kobyliny i Karwowa, kilometr w lewo na drogowskazie”, tłumaczy.

„Nasza klasa nie była szczególnie zgrana. Tylko z kilkoma osobami się przyjaźniłem. Z Anią Kacprzyk, Teresą Cwaliną, Aliną Schramm. Jak rzuciły hasło, żeby się spotykać, stawiałem się natychmiast. Byłem ciekaw wszystkich. Liczyłem, że bliżej się poznamy, nadrobimy stracony czas. I nie zawiodłem się”, dodaje.

Po maturze wstąpił do zakonu kapucynów. Studiował w seminarium w Lublinie. Od 26 lat mieszka i pracuje w Szwecji. Od 10 lat jest proboszczem katolickiej parafii w Halmstad. To miasto wielkości Łomży, między Malmö a Goeteborgem. Parafia liczy



Maturzyści LO im. T. Kościuszki w Łomży, kl. IV a, matura 1974 r., 40 lat później, 28 czerwca 2014 roku. Siedzą od lewej: Grażyna Predenkiewicz, Józef Chrzanowski, Zofia Laskowska – Grzymała, prof. Marian Chomonic, Anna Kacprzyk, Lidia Modzelewska – Grabska, Alina Schramm. Stoją od lewej: Marek Szyba, Teresa Cwalina, Jerzy Michałowski, Elżbieta Niedźwiecka, Elżbieta Wyrzykowska, Joanna Sulikowska – Szkop, Elżbieta Juszkiewicz, Krzysztof Tyszka, Wojciech Januszkiewicz, Andrzej Dębowski

2 200 wiernych, reprezentantów 36 narodowości! „Życie w wielokulturowym środowisku uczy szacunku dla drugiego człowieka”, podsumowuje przebytą drogę.

W klasie były różne grupy. Ton nadawała <Siódemka>, czyli <miasto>, grupa ze Szkoły Podstawowej nr 7. Czuli się ważniejsi, my z internatu stanowiliśmy dla nich tło. Dopiero teraz czuję się wobec nich swobodnie, rozmawiam o wszystkim. Jest wspaniale. To skutek naszych spotkań. Bez nich nasza klasa pozostałaby w mojej pamięci podzielona”, mówi Zofia Laskowska – Grzymała, rolniczka z Grzymała Szczepankowskich.

Wychowała się w Rybakach nad Narwią. Z jej szkoły w liceum w Łomży nie było wtedy żadnego innego ucznia. Nowe koleżanki poznała w internacie. „Miastowi” żyli swoim życiem, „internat” swoim....Po maturze pracowała w różnych instytucjach w Łomży, w Ostrołęce. Po wyjściu za mąż zaczęła z mężem prowadzić gospodarstwo. Prowadziła do emerytury....

„Grupa <miastowa> była bardzo silna. Byliśmy tacy, jakimi nas ukształtowała Łomża, nasze rodziny. Wówczas nie zdawałam sobie z tego sprawy. Dopiero na jednym ze spotkań klasowych ktoś mi po-

wiedział, że wtedy nie odważyłby się ze mną rozmawiać... Dla mnie nasze spotkania są przede wszystkim potwierdzeniem, że każdy z nas jest sobą”, uważa Teresa Cwalina, polonistka, wybitny tyfolog, nauczyciel akademicki, wieloletnia dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakładzie dla Niewidomych w Laskach pod Warszawą.

Andrzej Dębowski wychowywał się na Łomży. Po maturze skończył technologię żywności w Olsztynie. Dziś jest przedsiębiorcą branży cukierniczej. Mieszka pod Olsztynem. „Małe miasto, dobra szkoła. Nauczyciele starający się przekazywać nam nie tylko wiedzę, ale i zasady życia. Było sielsko – anielsko. Kto by nie chciał wracać do takich wspomnień?”, pyta. Podumać, jak było. Popatrzeć, dokąd zaszliśmy.

„Byłem w grupie <miastowej>. Jak patrzę na dawnych kolegów i koleżanki z <internatu>, dochodzę do wniosku, że w większym stopniu się zmienili. Trudniejszy start mobilizuje. Człowiek ma większą motywację, by do czegoś dążyć i bardziej ceni to, co zdobył”.

Krzysztof Tyszka jest lekarzem wojskowym. Mieszka w Szczecinie. Wychowywał się na ul. Długiej. Ulica zmieniła się, jak całe miasto. Jest ładniejsza, bardziej kolorowa,

zadbana. Koledzy i koleżanki też, jak miasto, są coraz ciekawsi, piękniejsi w miarę, jak się przed nim otwierają, a on przed nimi. Gdy są razem, nikt nie jest tym, za kogo bierze go jego otoczenie, jaką rolę pełni w życiu. Każdy staje się sobą.

Dawni nauczyciele. Jednych lubili więcej, innych mniej. Jest dwóch, których wszyscy noszą w sercach. Pierwszy to „Dziadek”, czyli profesor Dzieniszewski. Nie wszyscy pamiętają jego nazwisko (imienia nie zapamiętał nikt). Uczył nie tylko łaciny, ale i życia. „Ustawił” im charakter.

Drugi to Mieczysław Chomonic. Uczył ich niemieckiego. To była jego pierwsza praca. Był ich wychowawcą od pierwszej klasy do matury. Uczestniczył w każdym spotkaniu klasy.

„To jest bardzo dobra klasa. Szkoła dała im punkt wyjścia do życia, budowanego na pracy. Są pracowici, praca daje im zadowolenie. Po czterdziestu latach, nikt nie spasował, wszyscy dalej dają z siebie coś innym”, podsumowuje dawny wychowawca.

Zachowali przy tym młodość, którą nakazuje im spotykać się i sprawdzać, jak to ujmie Teresa Cwalina, „jak się zapisał w innych, a inni w nich”.

MARIA KACZYŃSKA

Julia, Wiktoria i Aleksandra Rakowskie z Kolna 27 lipca skończą 7 lat. Od 1 września będą uczennicami Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolnie.

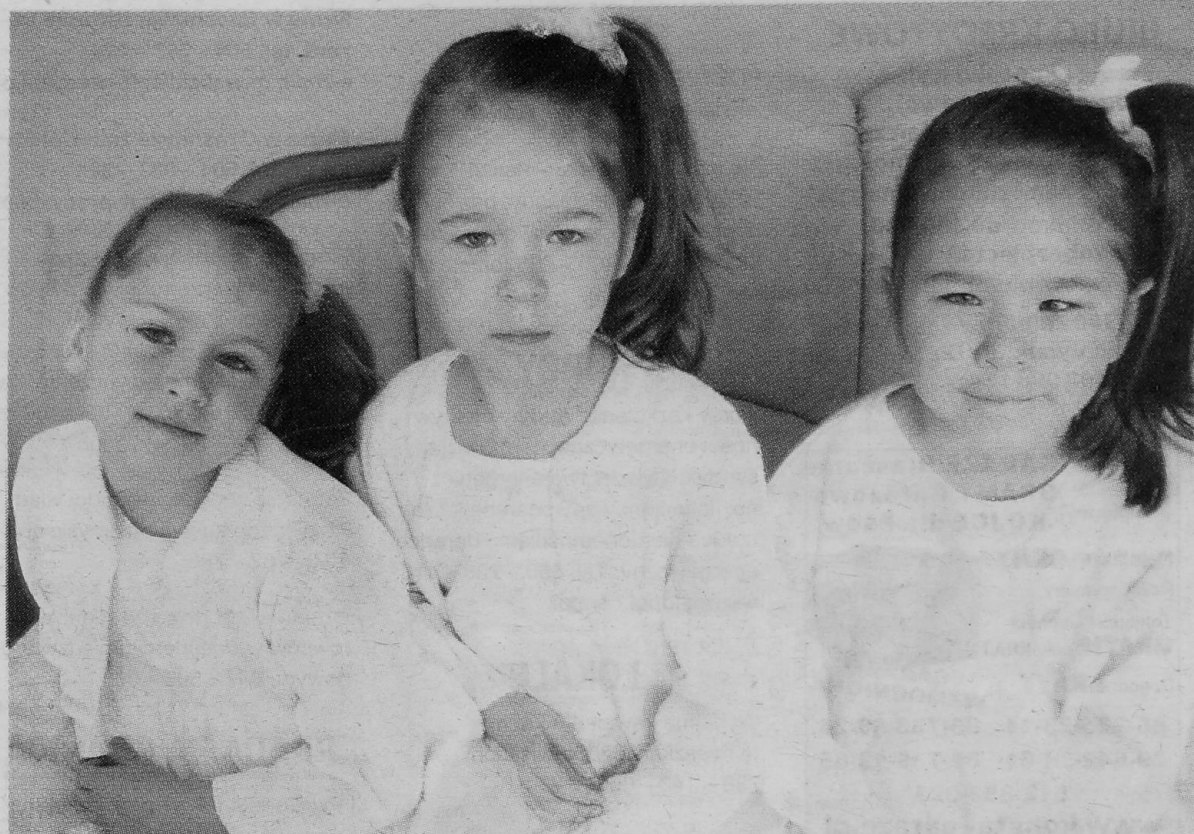
„Trzy szczęścia. Lubią śpiewać i tańczyć. Kiedyś sama śpiewałam w chórze szkolnym i kościelnym...”, uśmiecha się mama Agnieszka Rakowska.

Największą „gwiazdą ekranu” jest Julia. Chętnie i bez tremy występowała w różnych przedszkolnych konkursach. Gdy rodzice nie widzą Wiktoria, jak wytrawny koneser, testuje perfumy, błyszczki, kredki. Oleńka jest najbardziej towarzyska i lubi bawić się w gronie kolegów.

Trzy szczęścia, to na Dzień Matki i Dzień Taty w przedszkolu trzy laurki dla mamy i trzy krawaty dla taty.

„W szóstym, czy siódmym tygodniu lekarz w Łomży powiedział nam, że jest to ciąża bliźniacza. Przeraziłam się, jak my sobie poradzimy: podwójny wózek, dwa łóżeczka, podwójne ubranka”, wspomina Agnieszka.

Oswajała się z myślą, że syn Jakub będzie miała dwie siostry. Czuła się dobrze. Na ostatniej wizycie w Łomży w czasie badania USG ordynator zapewniał, że będą bliźnięta jednojajowe. Dla bezpieczeństwa skierował Agnieszkę



Julia, Wiktoria i Aleksandra 27 czerwca 2014 r.

Trzy szczęścia

do Kliniki Położnictwa Akademii Medycznej w Białymstoku. Pojechała karetką, a za nią własnym autem mąż.

W Klinice docent znów wyko-

nał USG. Powiedział, że będą bliźnięta dwujajowe i dziwił się, jak lekarz w Łomży mógł się pomylić.

W czasie porodu okazało się, że nie pomylił się żaden z lekarzy. Dzieci tak się układały, że przy badaniach zawsze jedno było niewidoczne. Docent powiedział Agnieszce, że był to pierwszy przypadek w jego medycznej karierze, gdy przed porodem nie zdiagnozował trojaczków.

Agnieszka była jeszcze w narkozie, kiedy do jej męża podszedł lekarz i powiedział: „Gratuluję, ojcze, trojaczków”. „Chyba bliźnięt”, powiedział Mariusz Rakowski. Gdy lekarz powtórzył „trojaczków”, usiadł z wrażenia. O trojaczkach Agnieszka dowiedziała się od męża.

Najmniejsza była Oleńka, ważyła 98 dkg. „Nasze kochane kilo cukru”, wspomina żartobliwe porównanie. Najmniejszy pampers sięgał dziewczynkom aż pod pachy.

„Brakowało trzeciego kolana i trzeciej ręki do przytulania. A dziś... Nasze trzy szczęścia pój-
dą do szkoły”, mówi mama.

MARIA TOCKA

Kasia, Basia i Marysia Popowskie z Klimaszewnicy (gm. Radziłów) urodziły się w 2013 r. w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Są najmłodszymi trojaczkami w Łomżyńskim.

Gabrysia, Julka i Weronika, córki Karoliny i Grzegorza Buczyńskich ze wsi Chojane Pawłowięta (gm. Kulesze Kościelne) mają cztery lata.

Martyna, Marcel i Mikołaj, trojaczki Beaty i Jacka Bednarczyków z Łomży, właśnie skończyły I klasę w SP nr 4.

Natasza, Sonia i Tamara, pierwsze w Polsce trojaczki jednojajowe, urodziły się w 2011 r. w Katowicach. Jednojajowe trojaczki zdarzają się raz na 1 000 000 porodów!

W 2005 roku, cztery dni po śmierci ojca Świętego Jana Pawła II, w Bytomiu urodziło się trzech chłopców, którym rodzice nadali imiona: **Jan, Paweł i Karol**.

Pierwsze w Polsce pięcioraczki: Agnieszka, Ewa, Adam, Piotr, Roman urodziły się w Gdańsku w 1971 r. Potem w Łodzi (2000 i 2001), Krakowie (2003) i Kielcach (2008).

Sześcioraczki rodziły się na świecie 6 razy: w Portugalii (2002 r.), Jugosławii (2002 r.), USA (2003 i 2004), Libanie (2003) i Egipcie (2005).

Siedmioraczki rodziły się 3 razy: w USA (1997 r.) oraz w Izraelu i Jordanii (2004 r.).



Julia, Wiktoria i Aleksandra 14 października 2007 r.



Julia, Wiktoria i Aleksandra 28 września 2008 r.

BIURO KREDYTOWE

- kredyty konsolidacyjne, hipoteczne, na rozwój działalności gospodarczej (od 1 miesiąca działalności)
- leasing samochodów i maszyn
- dla rolników do 300.000 bez zabezpieczeń.

18-300 Zambrów
ul. Fabryczna 3a/12
tel. 698 098 174

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CS LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

BUDOWNICTWO

SZAMBA BETONOWE
WODOSZCZELNE
600 - 588 - 666

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej. Słupki, panele, bramy, SZTACHETY METALOWE.

86 216 - 22 - 27,
604 - 231 - 333 **www.siatki-stal.pl**

KOREPETYCJE

Matematyka - korepetycje,
603 - 847 - 463

KUPIĘ

Kupię z demontażu okno drewniane z ościeżnicą 146x119,
530 - 015 - 747

Kupię las tartaczny oraz topole,
608 - 519 - 540

FINANSE

POŻYCZKI - Express Credit, Mazowiecka 1/27; 510 - 500 - 119.

Ale szybka gotówka - nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska SA 600 - 400 - 295 (opłata wg. taryfy operatora).

KURSY

Kursy i szkolenia: Audyty efektywności energetycznej, termowizja, syndyk, świadectwa energetyczne, licencjonowany pośrednik i zarządca nieruchomości, doradca energetyczny. Tel. 660 - 728 - 418; **www.sedpol.com.pl**

LOKALE

Wynajmę kawalerkę lub małe mieszkanie w Stawiskach
788 - 143 - 066

MOTORYZACJA

Autowypożyczalnia
604 - 430 - 889, 86 216 - 32 - 42

NAUKA

Studia podyplomowe: wycena nieruchomości, doradca ds. ochrony środowiska tel. 660 - 728 - 418, **www.sedpol.com.pl**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 2 pokoje, 1 piętro, 35m2, (86)216 - 38 - 57

Sprzedam dom w Jedwabnem na działce 8art, 530 - 015 - 747

Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje i kuchnia o powierzchni 36,04 m2, II piętro w centrum Łomży. Mieszkanie w pełni wyposażone, odnowione. Cena do uzgodnienia. Pośrednicy wykluczeni, tel. (86)218 - 53 - 79

Sprzedam dwie atrakcyjne działki na mazurach nad J.Śniardwy w m. Zdory koło Piszca tel.795 - 041 - 054

PRACA

Firma tynkarska zatrudni tynkarza/y - delegacje 511 - 529 - 965

Firma w Czosnowie zatrudni frezera CNC, tel. 504 - 037 - 224, e-mail: **m.walicki@cft-precyzja.pl**

Firma w Czosnowie zatrudni tokarza CNC, tel. 504 - 037 - 224 e-mail: **m.walicki@cft-precyzja.pl**

Firma w Czosnowie zatrudni frezera, tel. 504 - 037 - 224

e-mail: **m.walicki@cft-precyzja.pl**

Firma w Czosnowie zatrudni tokarza, tel. 504 - 037 - 224

e-mail: **m.walicki@cft-precyzja.pl**

Firma transportowa z Wyszkowa (mazowieckie) zatrudni kierowców samochodów ciężarowych C+E, z aktualnym paszportem i kartą kierowcy, również na przyuczenie, trasy UE-RUS, tel. 603 - 102 - 400, 29 743 - 04 - 32, w. 22 lub 11

Zatrudnię kucharki/rzy z doświadczeniem do kuchni przemysłowej, 504 - 162 - 788

Firma transportowa zatrudni kierowców w transporcie międzynarodowym. 602 - 502 - 907

PRACA ZA GRANICĄ

ProCare24 (**www.procare24.pl**) poszukuje opiekunek osób starszych ze znajomością języka niemieckiego do legalnej pracy w Niemczech. Umowa o pracę, A1, karta EKUZ, do 1400 euro 'na rękę' Nawiążemy współpracę z firmami pośrednictwa pracy. Kontakt: **biuro@procare24.pl**, tel. 22 885 84 84

ROLNICTWO

Sprzedam gospodarstwo rolne z budynkami lub budynek bez ziemi 86 472 - 12 - 47

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP, stan techniczny obojętny, SPRZEDAŻ, WYMIANA, Ostrołęka, Składowa 2 MARGO. Tel. 29 - 769 - 09 - 89.

Sprzedam czarnoziem 507 - 662 - 140

Sprzedam działki 15a i 10a (obok siebie) Stare Ratowe 604 - 278 - 057

Sprzedam ksiarkę dyskową niemera260c, cena 6500zł, tel. 668 - 204 - 995

Skup zboża: pszenica, owies, jęczmień, żyto, pszenżyto, kukurydzę, lubin, bobik itp. Min 24t. Zapewniam transport, płace w dniu odbioru, tel.509 - 942 - 079

RÓŻNE

DEKORACJE weselne i okolicznościowe, 696 - 885 - 102.

FRYZJER MESKI. MFryz. Strzyżenie już od 10zł! Łomża, ul.Kopernika27. Pn 8.00-13.00. Wt-Sob 8.00-17.00.

Tel.882 - 822 - 140. Zapraszamy!

RTV - AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY SAT, DVB-T, CENTRUM NC+ Łomża, Plac Niepodległości 9/1 (stary dworzec PKS), 86 216 - 34 - 38.

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 86 218 - 00 - 01.

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe, 603 - 066 - 067, **www.mebledosklepu.pl**

Garaże blaszane - wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Producent 29 640 - 82 - 03, 85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075, **www.robstal.pl**

Sprzedam zbiornik LPG propan-butan pojemność 2700 l naziemny rok 2012, tel. 606 - 779 - 824

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - poniedziałki, soboty i niedziele, DVD, 85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771.

Frankfurt n/Menem i okolice - środy, soboty, 85 747 - 43 - 63, 602 - 681 - 677.

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, 85 73 - 94 - 179, 606 - 37 - 99 - 66.

Wyjazdy z Polski w środę i piątek: Niemcy, Belgia, Holandia. Wyjazdy z Polski w czwartek Niemcy kierunek Frankfurt nad Menem, tel. 85 741 - 69 - 57, 790 - 818 - 292

USŁUGI

Tapicer 608 - 742 - 950.

Roboty dekarские i więzby dachowe 509 - 868 - 593

Usługi koparko-ładowarką, wykopy, plantowanie drenaż 602 - 554 - 909

Usługi podnośnikiem koszowym. Wynajem, pielęgnacja i wycinka drzew. Mycie dachów i elewacji 698 - 727 - 998



Łomża, ul. Polowa 45

**tel. fax: 086 216 62 26
604 051 082**

MIESZKANIA W ŁOMŻY

ul. Wojska Polskiego

- pow. 45,53m², II piętro, 2 pokoje -
125 000 zł tel. 604 051 082

ul. Mazowiecka - pow. 65,7m²,
V piętro, 3 pokoje, wykończone -
179 000zł tel. 604 051 082

ul. 3 Maja - pow. 66,01m²,
parter, 3 pokoje, - 135 000zł
tel. 698 506 416

ul. Broniewskiego - pow.
73,24m², IV piętro, 4 pokoje -
160 000zł tel. 604 051 082

DOMY

Łomża, ul. Jesionowa -
pow. 342m², pow. działki 255m²,
zabudowa szeregowa - 399 000zł
tel. 604 227 658

Piątnica Poduchowna -
pow. 219,87m², pow. działki
764m², wolnostojący - 390 000zł
tel. 604 227 658

Zosin, gm. Łomża - pow. 99,3m²,
pow. działki 1500m², parterowy z
poddaszem, działka zagospodaro-
wana - 295 000zł tel. 604 227 658

Krzewo, gmina Piątnica
- pow. 165m², pow. działki 3100m²,
parterowy z poddaszem, wykończo-
ny - 399 000zł tel. 698 506 416

Stare Kupiski, gmina Łomża -
pow. 261,6m², pow. działki 1008m²,
parterowy z poddaszem, wykończo-
ny - 599 000zł tel. 604 051 082

DZIAŁKI

Gawrychy, gmina Zbójna
- pow. 3834m² - 12 000 zł
tel. 604 051 082

**Piasutno Żelazne, gm. Zbój-
na** - pow. 3006m² - 69 138 zł
tel. 604 051 082

www.lomza.nieruchomosci.pl

**RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI**

NA SPRZEDAŻ



cena 399 tys. zł

Dwie działki budowlane o pow.
6100 i 2400 m² z widokiem na
dolinę rzeki Narew. Działka ma
dostęp do rzeczki Narwica.



cena 1350 tys. zł

Działka inwestycyjna o pow.
5316 m², pow. zabudowy do
2100 m². Łomża Nowogrodzka
(dawna targowica)



cena 419 tys. zł

Dom wolnostojący o pow. 219
m², działka 1170 m² (przełotowa
dwa wjazdy z dwóch stron ulic).
Łomża ul. Spokojna 194



cena 550 tys. zł

Duży wolnostojący dom obok
parku miejskiego. Pow. domu
450 m². Łomża ul. Zygmunta
Glogera 3a.



mieszkanie M4

3 pokoje, łazienka, kuchnia,
powierzchnia 66 m² + piwnica,
II piętro Łomża, ul. Rządowa 9/9,
cena 161 tys. zł !



mieszkanie M5

4 pokoje, kuchnia, łazienka,
powierzchnia 73 m² + piwnica.
Łomża ul. Broniewskiego 1/4
I piętro, OKAZJA! Cena 159 tys.

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



**www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a**

KONKRET

Pożyczki dla każdego

*** POŻYCZKI pozabankowe**

*** KREDYTY wielu banków**

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

**KONTAKTY
w prenumeracie**

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można
składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod
numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać
pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Burmistrz Nowogrodu

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia
1997 roku o gospodarce nieruchomościami / Dz. U. z 2010 r.
Nr 102, poz. 651 ze zm./ **informuje**, że w siedzibie Urzędu Miejskiego
w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 został wywie-
szony na okres 21 dni wykaz nieruchomości komunalnych o nr:
1652, 1702, 1727, 1141, 1181, 1190, 1744, 1614, położonych na
terenie miasta Nowogród, przeznaczonych do dzierżawy w try-
bie bezprzetargowym.

Szczegółowe informacje, dotyczące wykazu w/w nieruchomości,
można uzyskać w siedzibie urzędu (pok. Nr 10), tel. 86 217 55 20.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Class merkator 60, silnik mercedesa, szerokość kosi 3,20 stan bardzo dobry, cena 32000, tel. 507 - 662 - 140

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 3P, 1 właściciel, stan dobry, cena 17000 do negocjacji, tel. (86)473 - 85 - 54

(o/b)

Szamba betonowe wodoszczelne jedno i dwukomorowe z atestem PZH. Zapewniam transport i montaż sprawdź to, cena 900zł, tel. 515 - 373 - 550

(o/b)

Sprzedam motor Mz 150 stan dobry, 1995r. prąd, cena 2000zł, tel. 667 - 246 - 306

(o/b)

Sprzedam bagażnik do Fiata 126p, cena 50 zł, tel. 86 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam opony 165 R13, 4 szt, cena 140 zł szt, tel. 86 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf IV (1998) 1.4, klimatyzacja, cena 8 800 zł do uzgodnienia, tel. 516 - 106 - 436

(o/b)

Sprzedam skuter Yamaha Booster (2005), posiada dokumenty, przygotowany do sezonu, poj. 50, cena 1 850 zł do uzgodnienia, tel. 797 - 239 - 777, 86 277 - 10 - 12

(o/b)

Sprzedam Renault Clio, stan dobry, (2003), cena 5 200 zł, tel. 511 - 356 - 908

(o/b)

Sprzedam Mercedesa E klasa (1999) 2.2 CDI 125KM, stan bdb, pełna opcja, cena 10 200 zł, tel. 604 - 527 - 429

(o/b)

Sprzedam Mercedesa W124 E250 (1993) stan ogólny dobry, do drobnych poprawek, opłaty i badanie ważne, cena 2 700 zł do uzgodnienia, tel. 508 - 939 - 778

(o/b)

Sprzedam koła 13, alufelgi, bieżnik 90%, cena 50 zł szt, tel. 664 - 883 - 202

(o/b)

Sprzedam Mercedes 408 skrzyniowy, na bliźniaku, dmc 3,5t, uszkodzony, cena 4.500 zł, tel. 510 - 741 - 846

(o/b)

Sprzedam Scenic II 1.9DCI (2005) grafit perła, klimatyzacja, 4 elektryczne szyby, cena 13.900 zł, tel. 733 - 653 - 595

(o/b)

Sprzedam E46 1.9B (2000), klimatronic, komputer, 6x poduszka, alufelgi, skórzana kierownica, cena 11.900 zł, tel. (86)273 - 21 - 02

(o/b)

Sprzedam Mazda Premacy (2001) samochód sprowadzony w 2008, 1 właściciel w kraju, cena 7.700 zł do uzg, tel. 506 - 270 - 215

(o/b)

Sprzedam A6 2,5TDI (2003) automat, stan bdb, pełna opcja, zielony, przegląd i ubezpieczenie, cena 12.500 zł do uzg, tel. 886 - 897 - 643

(o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam 5h orne gm. Łomża, cena 33 000 za 1h, tel. 604 - 128 - 382

(o/b)

Sprzedam bele słomy, cena 35zł/szt, tel. 668 - 424 - 515

(o/b)

Sprzedam pług 2 skibowy, cena 400zł, spawarkę 3 frezową stan bdb, cena 450zł, tel. 667 - 246 - 306

(o/b)

Sprzedam czerwoną jałówkę, wycielenie sierpień, cena 5000zł, tel. (86)271 - 61 - 38

(o/b)

Sprzedam łakę o powierzchni 2ha gm. Zb...ójna, cena 40000, tel. 513 - 308 - 660

(o/b)

Sprzedam drewno opałowe z Nadleśnictwa- sosna, świerk, osika, olcha, brzoza, dąb, grab, cena 100-150zł z dostawą do klienta, tel. 608 - 412- 919

(o/b)

Sprzedam kopaczkę polską, cena 1 200 zł, tel. 664 - 778 - 536

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą, cena 12 000 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 412 - 147

(o/b)

Sprzedam Fendt 514 c (1997) tuz plus mocowanie do ładowacza, super stan, cena 99.000 zł szt. do uzgodnienia, tel. 665 - 500 - 365

(o/b)

Sprzedam kombajn do zboża Dronningborg D7200 heder, 4,30 w kosie, wózek, (1990) 1900, ce-

na 65 000 zł szt. do uzgodnienia, tel. 692 - 707 - 960

(o/b)

Sprzedam słomę w belach żytnią, pszenżyto, mieszanka, magazynowana w stodole, cena 40 zł szt. do uzgodnienia, tel. 665 - 825 - 441

(o/b)

Sprzedam napęd do mtz po generalnej naprawie, dokumentacja tej naprawy od rolnika, cena 5 000 zł całość do uzgodnienia, tel. 508 - 599 - 988

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną 8 t na tandemie, noże, walce, dozujące pełne borty, cena 8 200 zł, tel. 665 - 826 - 214

(o/b)

Sprzedam ciągnik ursus c 360 w db stanie, sprawny całkowicie, cena 7 600 zł do uzgodnienia, tel. 665 - 826 - 214

(o/b)

Sprzedam żyto, okolice Grajewo, cena 50 zł, tel. 504 - 911 - 015

(o/b)

Sprzedam krowy pierwiastki rasy Hereford, z cielakami, cena 6 000 zł szt, tel. 795 - 445 - 138

(o/b)

Sprzedam jałóWKi wysoko cielne, 2 szt, cena 5 500 zł szt, tel. 669 - 753 - 047

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Welger RP 200, szeroki podbierak, rotor, c. smarowanie, cena 24 000 zł, tel. 514 - 749 - 940

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. Z 2013 r., poz. 687 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. Z 2013 r., poz. 267 z późn. zm.) – zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – została wydana decyzja zmieniająca decyzję Starosty Zambrowskiego nr 2/2011 z dnia 21.03.2011 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn:

Budowa ulicy Pogodnej w Zambrowie wraz z oświetleniem, kanalizacją deszczową, kanalizacją sanitarną i wodociągami.

Inwestycja realizowana na działkach o numerach ewidencyjnych: 1023/2, 1344/4, 1347/2, 1347/4, 1348/3, 1348/9, 1349/5, 1346/4, 1347/6, 1349/6 (dzielona na działki: 1349/9, 1349/8 – przeznaczona pod drogę), w obrębie ewidencyjnym Zambrów.

Jednocześnie informuję, iż strony mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123 w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ – 15³⁰.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Zambrowskiego w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. Z 2013 r., poz. 687 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. Z 2013 r., poz. 267 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn:

Budowa ulicy Brzozowej w Zambrowie wraz z budową oświetlenia i kanalizacji deszczowej.

Inwestycja będzie realizowana na działkach o numerach ewidencyjnych: 2613/3, 2600/3, 2621/3 (2621/4, 2621/5), w obrębie ewidencyjnym Zambrów, w jednostce ewidencyjnej Zambrów (oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, pogrubionym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

Jednocześnie informuję, iż strony mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123 w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ – 15³⁰.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Zambrowskiego w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia.



**UZDROWICIEL Z FILIPIN
JOSUE ANG SANTO PALITAYAN
i jego cudowny dar
uzdawiana poprzez dłonie!!!**

JOSUE ANG SANTO PALITAYAN to jeden z najbardziej znanych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką. Wywodzi się ze znanej i szanowanej na Filipinach rodziny, w której z pokolenia na pokolenie przekazuje się wiedzę na temat zielarstwa i niekonwencjonalnych metod uzdawiania. Wiedza ta jest pogłębianą przez wieloletnią naukę w klasztorach i szkołach. Jest członkiem Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli i Christian Spiritual Regeneration Movement. Jego niezwykle umiejętności, intuicja i dar przekazywania cudownej, pozytywnej energii skutecznie zatrzymały rozwój najcięższych chorób u setek osób.

Uzdrowiciel **JOSUE ANG SANTO PALITAYAN** jest postacią szeroko znaną na całym świecie. Swoim efektywnym działaniem pomógł swoim pacjentom w leczeniu wielu schorzeń.

UZDRAWIAJĄCA ENERGIA DŁONI POMOŻE POLSKIM PACJENTOM!!!

Przekazana choremu energia pomaga w zwalczaniu chorób nowotworowych, leukemii, zwyrodnień kręgosłupa, chorób związanych z układem krążenia (wady serca, miażdżyca), układem pokarmowym (wrzody żołądka i dwunastnicy), chorób kobiecych, prostaty i wielu innych schorzeniach. Ma również pozytywny wpływ na poprawę zdrowia pacjenta w ciężkich przypadkach paraliżu, problemach laryngologicznych, stomatologicznych oraz neurologicznych (nerwice). Ponadto jego działania wpływają także na chore tkanki, cysty, guzy oraz kamienie żółciowe czy nerkowe.

PRZYJMUJEMY;

14 LIPIEC - BIAŁYSTOK

15 LIPIEC - ŁOMŻA

16 LIPIEC - SUWAŁKI

ZAPISY I INFORMACJE: od poniedziałku do soboty

Tel.: 693-788-813 lub 784-608-847



**SKUP
ZBÓŻ**



Magdalena Korczakowska
tel. 0 600 953 416
mkorczakowska@deheus.pl

DZIAŁAJĄC Z NAMI MOGĄ PAŃSTWO LICZYĆ
NA **ATRAKCYJNE CENY** SKUPU I TO,
CO MA PRIORYTETOWE ZNACZENIE W RELACJACH
HANDLOWYCH - **TERMINOWE**
WPŁATY NALEŻNOŚCI.

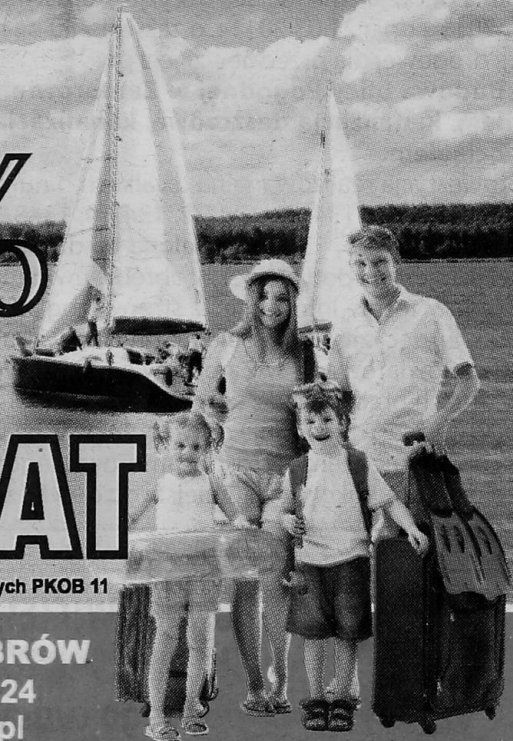
BUDUJ Z PREFBETEM!

PREFBET
ŚNIADOWO



**Wykorzystaj mały VAT
za oszczędność
ruszaj w świat!**

8% VAT



PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

Dotyczy robót budowlano - montażowych PKOB 11

ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**



**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Kłusowali prądem



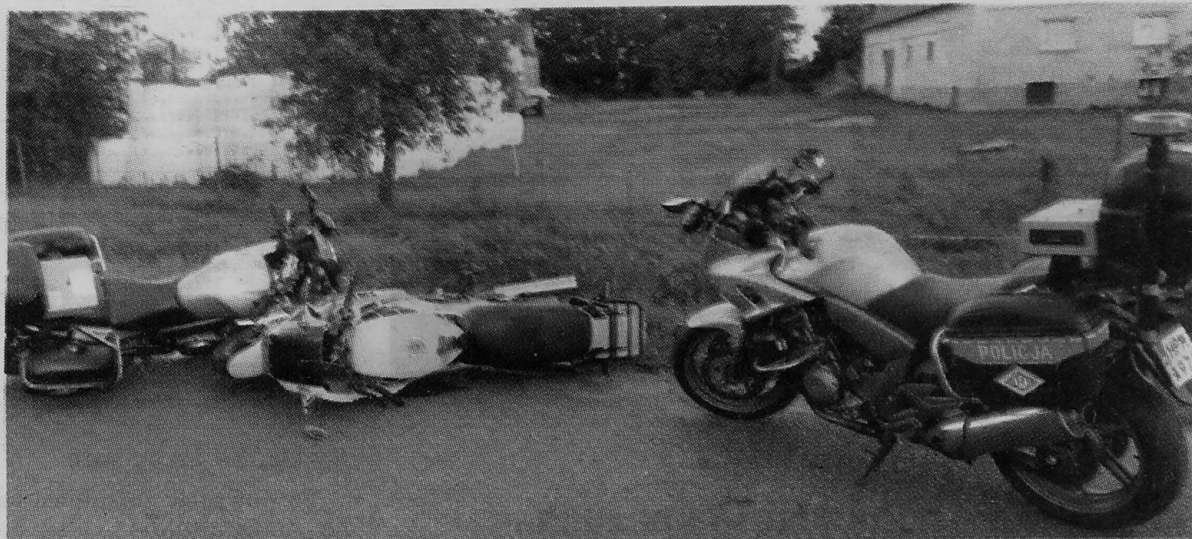
Do 2 lat pozbawienia wolności grozi dwóm kłusownikom (lat 33 i 47), zatrzymanym przez patrol wodny policjantów i strażników rybackich na Narwi w Czaratorii (gm. Miastkowo). Przyłapani zostali na kłusowaniu za pomocą prądu. Patrol zarekwirował łódkę z urządzeniem do nielegalnego połowu i 6 kg ryb (na zdjęciu). Fot. policja

Śmierć w płomieniach

Siedmioletni chłopiec zginął w pożarze domu w Czarnej Wsi Kościelnej (gm. Czarna Białostocka). Dziecko było na poddaszu płonącego drewnianego budynku. Strażakom udało się go wynieść, ale mimo natychmiastowej pomocy, zmarł. Z ogniem przez cztery godziny walczyło jedenaście zastępów straży pożarnej.

Śmierć pod tirem

Około 5 rano pod Szczuczynem na drodze krajowej nr 61 mercedes zjechał z nieznanymi przyczyn na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym tirem. Po zderzeniu stanął w płomieniach. Dwie osoby kierowcy i pasażerka zginęły na miejscu. Kierowca samochodu ciężarowego z ogólnymi potłuczeniami przewieziony został do szpitala w Grajewie, ale nie stwierdzono u niego poważniejszych obrażeń. Policja ustala tożsamość ofiar wypadku. Z dokumentów wynika, że najprawdopodobniej to Polacy. Mercedes zarejestrowany był w Anglii, miał kierownicę po prawej stronie. Na razie nie wiadomo, czy mogło to być przyczyną wypadku. Niewykluczone, że do tragedii doszło,



Wieczorem policjanci patrolujący na motocyklach teren gminy Szepietowo, chcieli zatrzymać do kontroli drogowej motocykl yamaha. Motocyklista gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Policjanci ruszyli w pościg. Gdy go dopadli, ścigany ruszył na jednego z funkcjonariuszy. Policjant zrobił unik, motocykl ściganego wywrócił się. Mężczyzna podniósł się i próbował uciekać pieszo, nim został zatrzymany. To mieszkaniec gminy Szepietowo (lat 35). Uciekał, bo nie ma prawa jazdy. Odpowie za niezatrzymanie się do kontroli, przekroczenia dozwolonej prędkości oraz jazdę bez uprawnień. Jak informuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem, Prokuratura Rejonowa wszczęła śledztwo w sprawie czynnej napaści na policjanta, a za to grozi mu nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

gdy kierowca chciał sprawdzić, czy nic nie nadjeżdża z przeciwną, żeby wyprzedzić jadącą przed nim ciężarówkę.

Piją i jadą

Sześciu pijanych kierowców zatrzymali w miniony weekend łomżyńscy policjanci.

W piątek w Jedwabnem traktorzysta (lat 28) jechał ciągnikiem pod wpływem 1,36 promila.

W sobotni poranek przez Piątnicę jechał fordem fiesta mężczyzna pod wpływem 0,6 promila.

W Rostkach (gm. Jedwabne) z ruchu drogowego wyeliminowany został pijany kierowca bmw (lat 30, 1,55 promila).

W Jednaczewie zatrzymany został kierowca (lat 59) renault laguna, który jechał pod wpływem 1,63 promila.

W nocy z soboty na niedzielę w Kisielnicy w ręce policjantów wpadł młodzian (24 lata), który kierował pod wpływem 0,9 promila oplem omega, a w niedzielę po południu w Stanisławowie (gm. Zbójna) rok starszy, kierujący oplem astra pod wpływem 1,49 promila. Ten kierowca, podobnie jak pijany traktorzysta zatrzymany w piątek w Jedwabnem, siadł za kółkiem nie tylko pijany, ale także bez prawa jazdy, które stracił wcześniej za jazdę po pijanemu. Wszyscy staną przed sądem. Grozi im do 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów od roku do 10 lat.

W pułapce między tirami

Dwie osoby zostały ranne w wypadku, do którego doszło podczas omijania stojącego na poboczu tira w pobliżu wsi Górki Sypniewo (gm. Piątnica) na trasie Łomża – Grajewo. Widząc ciężarówkę, stojącą z włączonymi awaryjnymi światłami, kierowca nadjeżdżającego tira zaczął hamować. Hamowali także kierowcy dwóch samochodów osobowych, jadących za tirem. Niestety, kierowca jadący za nimi ciężarówką najprawdopodobniej zagapił się i uderzył w poprzedzający samochód osobowy, a ten w następny... Ranni zostali kierowcy obu samochodów osobowych.

Kolizyjny wtorek

Do czterech kolizji drogowych doszło we wtorkowy (1 lipca) poranek w Łomży.

Na Rondzie Solidarności kierowca suzuki, jadąc ulicą Zawadzką w kierunku centrum, wjechał na czerwonym świetle i uderzył w prawidłowo jadącą ulicą Piłsudskiego skodę.

Na pl. Kościuszki sprawcą kolizji okazał się kierowca fiata dobro, który wjeżdżając na rondo z ul. Wojska Polskiego, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu mercedesowi, zjeżdżającemu w al. Legionów.

Do trzeciej kolizji doszło na skrzyżowaniu Sikorskiego i Wojska Polskiego, gdzie zderzyły się honda, jadąca od ul. Nowogrodzkiej z volkswagenem golfem, a do czwartej na Przykoszarowej przy „Okrusku”.

Okradał na przepustce

Złodziej (35 lat) prawie dwa miesiące okradał pacjentów łomżyńskich przychodni. Ośmiu osobom ukradł z pozostawionych w poczekalniach kurtek portfele z gotówką, kartami kredytowymi i telefony na 3 000 zł. Złodzieja wytropili i złapali łomżyńscy policjanci. Był poszukiwany, ponieważ nie wrócił do zakładu karnego z przepustki. Jego sprawą zajmie się sąd.

„Wnuczek” znów uderzył

Do mieszkanki (87 lat) ul. Rey-monta w Łomży zadzwonił mężczyzna, podający się za wnuczka. Powiedział, że spowodował wypadek drogowy i potrzebuje pieniędzy na łapówkę dla policjantów. Identycznej treści telefon tego samego dnia odebrała mieszkanka ul. Niemcewicza (lat 88). „Wnuczek” domagał się od niej 42 000 zł. Obie kobiety uwierzyły oszustomi. Oddały wszystko, co miały, pierwsza 3 000 zł i wartą 5 500 zł biżuterię, druga 1 000 zł i 1 000 dolarów. W obu przypadkach po odbiór pieniędzy i precjozów zgłaszał się ten sam mężczyzna, rzekomy kolega rannego w wypadku „wnuczka”. Ma około 20 – 25 lat, jest szczupły, ma ciemne, zaczesane do góry włosy. Ubrany był w ciemne spodnie garniturowe i białą koszulę. Policja apeluje, chrońmy przed złodziejami i oszustami starszych i samotnych!



Paulina Reinke z Zambrowa

Poradnia psychologa

Moja żona jest kłamczuchą

Moja żona obmawia mnie wśród znajomych i rodziny. Mówi wszystkim, że zrobiłem z niej popychadło do sprzątanina, prasowania, gotowania i seksu, itd. Wyplakuje się, że jak znajdzie kogoś normalnego, to mnie zostawi. W domu mówi, że jest szczęśliwa, bardzo mnie kocha i nie wyobraża sobie życia beze mnie. Próbowaliśmy z nią o tym rozmawiać. Niestety, w domu mówi jedno, u znajomych i rodziny drugie. Już nie wiem co zrobić?

Andrzej

Proszę doprowadzić do kryzysu. Postawić żonie ultimatum: „Jeśli jesz-

cze raz skłamię na mój temat, jeśli powiesz innym to, czego mnie nie mówisz, odejdę od ciebie”. Bez dobrej woli zmiany tej sytuacji ze strony was obojga, małżeństwo i tak nie przetrwa. Dlatego niech Pan zaryzykuje.

Osobną sprawą jest fakt, że żona może cierpieć na zaburzenia psychiczne. Tak diametralne zmiany w zachowaniu, które Pan opisał, notoryczne kłamstwa, dramatyzowanie sytuacji, wzbudzanie silnych emocji, są objawem zaburzeń osobowości (osobowości borderline lub osobowości histrionicznej). Być może żona powinna poszukać pomocy specjalisty?

DR MARCIN FLORKOWSKI

psycholog

Przysmak podlaski



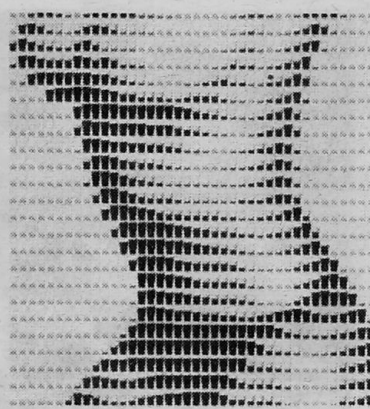
Salatka fetowa

Składniki:

- 20 dag serka typu feta
- 15 dag krótkiego makaronu (na przykład, świderki)
- 10 dag tuńczyka w oleju
- 2 małe pomidory
- 5 dag selera naciowego
- 5 dag zielonego groszku
- 1 zielona papryka
- 1 cytryna
- 2 łyżki oliwy z oliwek

■ sól, pieprz

Ugotować makaron w lekko osolonej wodzie i ostudzić. Pokroić pomidory, seler i paprykę, osączyć tuńczyka. Wymieszać wszystko z makaronem, zielonym groszkiem, oliwą z oliwek i pokrojonym w drobną kostkę serem, wycisnąć cytrynę. Zostawić na chwilę, by wszystkie składniki wzajemnie przeszły smakami.



Pytanie intymne

Po powrocie ze spływu jakiegowego w długi czerwcowy weekend najpierw odczuwałam bolesne pieczenie przy oddawaniu moczu. Myślałam, że przeziębiam sobie nerki. Ale potem zaczęło mnie piec i swędzić całe kroczce. Bolało także w czasie stosunku. Z pochwy wydostaje się jakaś wydzielina i zostawia na majtkach brzydko pachnące plamy. Myję się często, ale

ciągle piecze. Unikam współżycia, bo boli. Nie wiem, co mi jest i co robić?

Jola

Opisane objawy wskazują na zapalny pochwy. Na wakacjach bywają różne warunki i czasami trudno dbać o staranną higienę. A wtedy łatwo dochodzi do zakażenia. Gdy choroba się rozwinęła, częste mycie nie pomoże. Trzeba zgłosić się do lekarza. Zapalenie najczęściej wywołują grzyby drożdżaki. Jest ich kilka gatunków, dlatego potrzebny jest wymaz, aby zastosować najskuteczniejsze leczenie. Bywa, że wyleczone grzybicze zapalenie pochwy powraca. Trzeba o tym powiedzieć lekarzowi. Warto wiedzieć, że rozwojowi grzybów sprzyjają też ciasne ubranie, dopasowana i nieprzepuszczalna dla powietrza bielizna. Przy takiej odzieży łatwo się spocić, a wilgotność i temperatura są korzystnymi warunkami do infekcji.

Lekarz domowy

Czy jest jakiś skuteczny, domowy sposób na katar?

Patryk

Katar jest jednym z pierwszych objawów przeziębienia. Należy wymoczyć nogi w gorącej wodzie lub zafundować sobie gorącą kąpiel i położyć się pod kołderkę. Można wypić gorącą herbatę z sokiem malinowym. Wszystko rozgrzewa. Gdy wystąpią poty, zmienić koszulę na suchą. Na katar skuteczne są inhalacje z ziół, najlepiej z rumianku z olejkami euka-

liptusowym. Trzeba wlać przygotowany napar do miski, nachylić się nad nią i kilkanaście minut wdychać opary pod namiotem z ręcznika. Naturalnym antybiotykiem jest czosnek. Przy katarze można ząbek czosnku umieścić w nosie (nie można tej propozycji stosować na noc, aby w czasie snu ząbek nie przesunął się zbyt daleko). Przy przeziębieniu bardzo skuteczne jest picie mleka ze zmiażdżonym czosnkiem albo sok z cytryny z miodem z dodatkiem rozartego ząbka czosnku.

Pod paragrafem

Ile kosztuje i gdzie można wyrobić zagraniczną kartę ubezpieczeniową?

Jolanta

Europejskie Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ), wydawane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, są bezpłatne. Dzięki karcie EKUZ ubezpieczony turysta, gdyby coś mu się stało, będzie mógł korzystać przez 6 miesięcy z opieki zdrowotnej w krajach UE oraz w Islandii, Liechtensteinie, Norwegii i Szwajcarii na identycznych zasadach, jakie obowiązują obywateli tych państw. Ale nie wszystko jest za darmo, np. w Niemczech każdy dzień pobytu w szpitalu kosztuje 10 euro, w Belgii 25 proc. kosztów leczenia i le-

karstw pokrywa pacjent. Gdy turysta zdecyduje się na prywatną wizytę u lekarza, karta EKUZ nie będzie honorowana. Karta nie zapewnia też organizacji i pokrycia kosztów powrotu do kraju. Ale jest potrzebna. Wniosek (można go pobrać ze strony internetowej NFZ) składa się w swoim oddziale NFZ (Łomża, al. Piłsudskiego 11a; Białystok, ul. Pałacowa 3; Suwałki, ul. Pułaskiego 73). Przy ubieganiu się o kartę trzeba okazać dokument potwierdzający ubezpieczenie (nie muszą osoby, które są w Centralnym Wykazie Ubezpieczonych i mają status ubezpieczonego), a uczniowie (studenci) legitymację szkolną (studencką). Do karty nie jest potrzebne zdjęcie, wydawana jest od ręki.



Seks we ... śnie!

Mężczyźni „rozbierają” kobietę wzrokiem, zastanawiają się, jaką jest kochanką. Podobnie kobiety rozszyfrowują mężczyzn po wyglądzie. A prawdę, jakie kto kryje w sobie erotyczne emocje, pokazuje pozycja, w jakiej ...śpi!

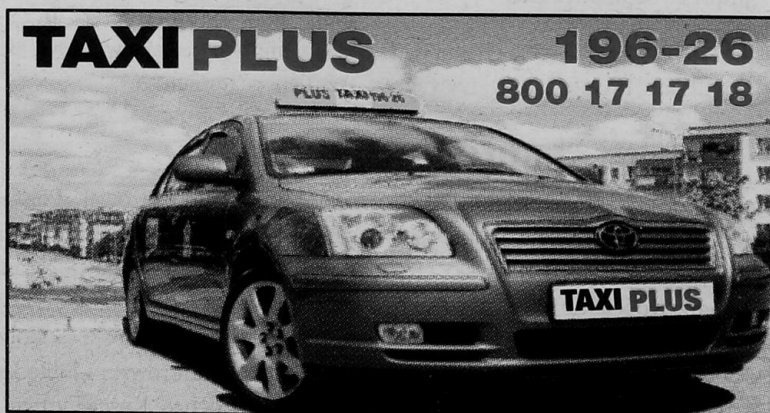
Zwinięty kłębuszek: wygodna pozycja, która przypomina trochę śpiącego kociaka. I charakter jest podobny, na pokaz dominuje odwaga. Oj, skoczyłoby się tu i tam, oj, zabawiło, zawojowało. W seksie rzekome podboje i śmiałe układy. Ale jak dochodzi do konkretnych sytuacji... „ogon wtula się pod siebie”, zwija w kłębuszek, czyli wycofuje. Szuka bezpiecznego miejsca przy czyimś ramieniu. I choć pragnienia i wyobrażenia duże, pozostaje przy tradycyjnym i grzecznym seksie.

Na brzuszku: to przejaw braku zdecydowania w przejmowaniu inicjatywy w partnerskim związku. Lubisz adorację, zabiegi i uwodzenie, ale z siebie niewiele dajesz. Czasami dla kaprysu pokażesz, co potrafisz i znów czekasz. W takim zachowaniu jest dużo egoizmu. Liczy się zawsze i przede wszystkim Twoja wygoda i satysfakcja. A w zdrowym, partnerskim układzie nie tylko trzeba brać, ale przynaj-

mniej tyle, ile się bierze, oddawać. I czerpać z tego radość.

Na plecach: zdecydowanie i pewność bije od Ciebie nawet, gdy śpisz. Wiesz czego oczekujesz od drugiej połowy. Gdy pragniesz, musisz spełnić swoje pragnienie. Nie dasz sobie narzucić żadnych zachowań. Gdy jesteś blisko, nie czekasz na zachęty, kochasz kiedy chcesz i jak chcesz. Lubisz eksperymenty i wyzwanie, zawsze dominujesz w łóżku. W tej odwadze jest sporo egoizmu, bo wydaje Ci się, że wszyscy tak jak Ty odbierają świat. A tak nie jest.

Na boku: bardzo wiele uległości zdradza ta pozycja i, niestety, mały temperament. Długo się budzisz do erotycznego zrywu, ale gdy już kochasz, jest nawet miło. Tylko na następny raz znów będzie trzeba długo czekać. Należysz do tych ludzi, którzy czasami kochają się dla tak zwanego świętego spokoju. Niby nie jest źle, ale przecież zawsze mogłoby być bardziej namiętnie i częściej. Zmień przyzwyczajenia nie tylko w zasypianiu.



– Panie doktorze, ciągle śnię mi się bohaterowie bajek z dzieciństwa – mówi pacjent do psychiatry.

– A kiedy to się zaczęło?

– Dawno, dawno temu, za siedmioma górami, za siedmioma rzekami...

Gdy facet staje się bogaty, robi się niegrzeczny. Gdy kobieta staje się niegrzeczna, robi się bogata.

– Dlaczego islam zakazuje picia?

– Chodzi o zachowanie gatunku. Wyobraź sobie, przychodzisz do domu pijany, a tam stado żon z wałkami!

Policjant zatrzymuje kobietę za przekroczenie prędkości.

– Dzień dobry. Widzi pni, co to jest? To jest fotoradar. Pokazuje, że przekroczyła pani szybkość o 68 km. Prawo jazdy proszę i dowód rejestracyjny samochodu.

– Nie mam.

– Jak to pani nie ma?

– No, bo widzi pan, wszystko działo się dzisiaj tak szybko... Po-

za tym ten samochód nie jest mój.

– Jak to nie pani?

– No tak, ukradłam go. Bo jak zabiliśmy tamtą kobietę, trzeba było jakoś pozbyć się zwłok, a ja nie chciałam brudzić swojego auta, więc ukradłam to i zapakowałam zwłoki do bagażnika. I teraz tak szybko jadę, żeby jak najszybciej pozbyć się ciała.

– To ma pani na dodatek trupa w bagażniku? Proszę wysiąść, ręce na maskę i nie ruszać się!

Policjant dzwoni po wsparcie:

– Mam tu trupa w bagażniku, kradzież samochodu i przekroczenie prędkości.

Za chwilę pojawia się cała ekipa z ostrą bronią. Dowodzący podchodzi do kobiety.

– Ma pani jakieś dokumenty?

– Mam, ale w samochodzie w skrytce. Mogę wyciągnąć?

Sięga do skrytki, podaje dokumenty, prawo jazdy i dowód rejestracyjny samochodu. Wszystko w największym porządku.

– Jak to, to nie jest kradziony samochód?!

– Nie, skądże, to mój samochód.

– Proszę otworzyć bagażnik.

Kobieta otwiera bagażnik, a tam porządek, trójkąt ostrzegawczy na miejscu, koło zapasowe, apteczka. Dowódca zdezorietowany:

– Mamy zgłoszenie patrolu, że samochód kradziony, w bagażniku trup...

– ... może naopowiadali jeszcze, że przekroczyłam prędkość?

– Panie wójcie, przyniosłem wniosek o zezwolenie na budowę!

– Proszę wstawić do lodówki.

SCHEMAT ŻYCIA

czas	✓	✗	✓
pieniądze	✗	✓	✓
energia	✓	✓	✗



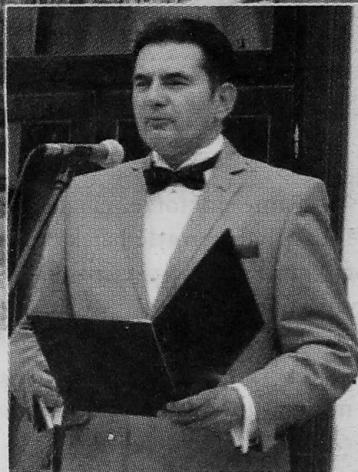
W koncercie inauguracyjnym XXI edycji Festiwalu, który odbył się 29 czerwca (niedziela) na tarasie i dziedzińcu Muzeum Przyrody w Drozdowie, wystąpili Duo Sopot, czyli wiolonczelistka Anna Sawicka i akordeonistka Elżbieta Rosińska oraz pianista Maciej Gański. Znany z udziału w poprzednich edycjach pianista Maciej Gański zagrał pieśni Chopina i Schumanna w transkrypcjach Liszta. Choć deszcz wisiał w powietrzu, publiczność wymogła na znakomitych artystach bisy!

Wieczorem w Centrum Katolickim w Łomży w koncercie „Summertime” własne wersje wielkich przebojów zagrał zespół Sisi Kucheza z Wrocławia, złożony z młodych wrocławskich muzyków. Tu również bisom nie było końca. W sumie w pierwszym i drugim dniu Festiwalu (sobota i niedziela) odbyło się siedem koncertów w Łomży, Drozdowie, Grajewie, Czyżewie, Łapach, Jedwabnem i Tykocinie.

Program Festiwalu:

3 lipca (czwartek): Łomża – „Don Pasquale”, Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości, ul. Akademicka 14, godz. 19.00. Opera komiczna Gaetano Donizettiego w trzech aktach. Inscenizacja i scenografia, Jacek Szymański. W roli głównej Marian Kępczyński. Jako statyści wystąpią młodzi adepci śpiewu z ROK.

4 lipca (piątek): Nowogród – „Co nam zostało z tych lat...”, Hotel Zbyszko, godz. 20.00. Wieczór piosenek Mieczysława Fogga. Śpiewa



Dyrektor artystyczny Jacek Szymański otwiera XXI edycję Festiwalu

Dariusz Wójcik, tańczą tancerze z Klubu Tańca Towarzystwa Akat.

5 lipca (sobota): Łomża – Galeria Talentów, Galeria Veneda, ul. Zawadzka 38, godz. 13.00. Wystąpi zespół Tangrasso Quintet, wokaliści i tancerze Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży oraz Jacek Szymański i Dariusz Wójcik.

Drozdowo – „Cztery pory roku w Buenos Aires”, kościół parafialny św. Jakuba Apostoła, godz. 18.00. Koncert młodych talentów. Tanga Astora Piazzoli zagra zespół Tangrasso Quintet.

6 lipca (niedziela): Zabiele – „Ave Maria” w muzyce i poezji, kościół parafialny Jana Ewangelisty, godz. 9.00. Artystyczna oprawa Mszy św. oraz koncert z udziałem Jacka Szymańskiego, Dariusza Wójcika, Katarzyny Rogalskiej, Macieja Gańskiego.

Śniadowo – „Panu na chwałę”, kościół parafialny Wniebowzięcia NMP, godz. 9.00. Artystyczna oprawa Mszy św. i koncert w wykonaniu Elżbiety Mach, Marka Szymańskiego, Piotra Łukaszczyka (fortepian) oraz zespołu Tangrasso Quintet.

Drozdowo – „Wielka gala w Pałacu”, czyli Jacek Szymański i jego goście, Park przy Muzeum Przyrody, godz. 17.00. Zakończenie XXI Festiwalu. Wystąpią wszyscy wykonawcy. Koncert prowadzi Jacek Szymański.

Wstęp wolny na wszystkie koncerty. (MK)

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): napełni Cię energia, inwencja. Wykorzystaj to i realizuj swoje plany. W Twoim związku może zaiskrzyć. Czas na decyzje, skierowanie życia zawodowego na nowe tory. Pokonasz przeszkody.

BYK (20 IV – 21 V): do czego dążysz? Czasem ci, którzy idą wolniej, szybciej osiągają cel. Pomyśl, czy ktoś nie podoba Ci się dlatego, bo za bardzo nie zwraca na Ciebie uwagi? Masz szansę na sukces pod warunkiem, że się skoncentrujesz. Zaczynaj coś nowego.

BLIŹNIĘTA (22 V – 22 VI): miłe spotkania z przyjaciółmi. Planujesz zakupy? Zrób je teraz. Nie odkładaj decyzji „sercowych”, ale rozsądnie oceń sytuację. Będziesz w formie, więc najwyższa pora zakończyć pomysły, które tego wymagają.

RAK (23 VI – 22 VII): zbliż się do ludzi, którym ufasz, przyjaźnie trzeba pielęgnować. Ktoś będzie się starał Cię olśnić, możesz to przejąć ... Szansa na awans, premię lub wygrana, ale nie możesz biernie czekać.

LEW (23 VII – 22 VIII): napłyń energią, dobre pomysły, ale nie zrażaj ludzi zbyt dużą pewnością siebie. Może niepotrzebnie przypisujesz innym złą wolę? Kto wie najlepiej, czasem się myli. Daj komuś oszczędniejszemu kluczyk od skarbonki.

PANNA (23 VIII – 22 IX): nie cofaj się przed nowymi doświadczeniami. Pragniesz odświeżyć uczucia? Nie unikaj spotkań, może pojawić się zaskakujące zaproszenie. Kontakt z naturą błyskawicznie poprawi Ci samopoczucie.

WAGA (23 IX – 23 X): panuj nad impulsami, bo mogą być zarzewiem

konfliktów. Nie bierz wszystkiego do siebie. Także w uczuciach. Bądź, że trzeba o nie powalczyć. Planety wesprą Twoje działania, pod warunkiem, że nie dasz się ponieść przesadnym ambicjom.

SKORPION (24 X – 21 XI): więcej życzliwości, a kontakty z otoczeniem ułożą się obiecująco. Regeneruj siły, nie lekceważ poczucia zmęczenia. Czy i Tobie nie sprawiłoby przyjemności spełnienie fantazji i poznanie nieznanych dotąd wrażeń? Ktoś czeka na zachęcający sygnał.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): dyplomacja i atrakcyjny wygląd sprzyja dobrym i korzystnym kontaktom. Znajdź czas, by bardziej zadbać o siebie. Najbliższe dni oznacz w kalendarzu serduszkami... Chyba zaczniesz szybciej bić na czyjś widok! Coś, przed czym się bronisz, może okazać się finansowo korzystne!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): wykaż więcej otwartości na pomysły i życzliwe rady, wykaż inicjatywę, a sukces będzie w Twoim zasięgu. Zdobądź się na okazywanie uczuć, a zmienić się może także w Twoich stosunkach z kimś, na kim Ci zależy!

WODNIK (21 I – 20 II): szacunek budzi pewność siebie, ale nie obcesowość. Pomyśl o tym z pamięcią, że nikt nie lubi zarozumiałstwa. Nie przeciągaj nieporozumień, zwłaszcza, że łatwo możesz znaleźć wyjście z sytuacji. Ambicja pobudza do działania, ale rozsądniej teraz zwolnić tempo.

RYBY (21 II – 20 III): czas wykaazać więcej zdecydowania, stawiać sprawy jasno i konkretnie. Szanuj swój czas. Inni też nie mają go w nadmiarze. W uczuciach nie będzie fajerwerków, ale też nieporozumień.

Laureaci spod nutki

Aleksandra Pruszyńska (Rosochate Kościelne), Diana Skupiewska (Czyżew). Kacper Gąsowski (Rosochate Kościelne), Wiktoria Anna Sienicka (Czyżew) są laureatami w swoich kategoriach wiekowych II Powiatowego Konkursu Piosenki

Dziecięcej i Młodzieżowej „Polskie przeboje – lata 20, 30”, zorganizowanego przez GOK w Czyżewie. W duetach najlepsi byli Martyna Roszkowska i Łukasz Kamiński (Sokoły) oraz Michał Zaborowski i Julita Kaczyńska (Rosochate Kościelne).



Mistrzowie PUCHÓWEK

Patronat "Kontaktów"

Bieg na czas w górę rzeki; z prawej Tadeusz Baufré z Wizny

„Pływam od urodzenia. Jak matce z kolebki zwałem, poleciałem na puchówkę i tak pływam cały czas!”, żartuje Leszek Mierzejewski z Jankowa (gm. Nowogród).

W Jankowie wszyscy mężczyźni i większość kobiet czują się na puchówkach jak w domu. Wieś ma wszystkie łaki po drugiej stronie Narwi. Z dziada pradziada przepędzają bydło przez rzekę na pastwiska. Krowy przepławiają się wpław, ludzie na puchówkach. Mają wioskową puchówkę. Krowy przepędzają po kolei. Od ilości krow zależy, ile dni „dyżuru” na puchówce ma dany gospodarz.

Wojciech Danielewski mieszka w Siemieniu. Uprawiał wioślarstwo. Ciągnie go do wody. Przesiadł się na puchówkę. Kupił łódkę od kolegi. Pływał na niej ojciec kolegi, który zmarł. Tylko w ten sposób obecnie można nabyć puchówkę. Nikt płaskodennych łódek już w Łomży nie robi...

Marian Drozdowski, mieszkaniec ulicy Zdrojowej w Łomży mówi, że „pływa na puchówkach...ho ho!”. Codziennie jest na wodzie. Dla wędkarza nie ma jak puchówka. Co to za łowienie z brzegu!

Ponad osiemdziesięcioletni Henryk Listowski, wychowany na Nadnarwiańskiej, pamięta przedwojenne czasy, kiedy w każdy miał puchówkę. Jego dziadek był rybakiem, ryby sprzedawał do sklepów w Łomży. Sam pływał do niedawna. Po operacji już nie mo-



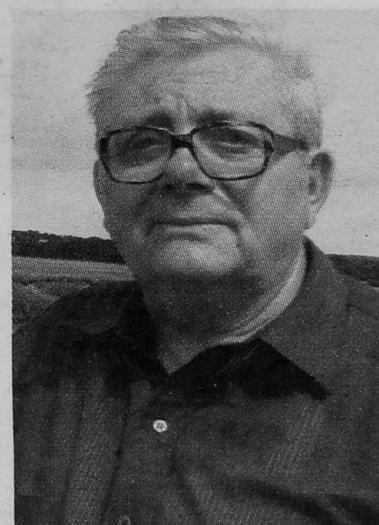
Mistrz Nurtu Pradoliny Narwi Leszek Mierzejewski (pierwszy z lewej), Kazimierz Gołębiowski i kierownik portu Ryszard Nawrocki

że. Łódkę zostawił dla wnuków. W sobotę, 28 czerwca, same nogi zaniósł go do portu przy Żydowskiej, na pierwsze zawody puchówek o tytuł Mistrza Nurtu Pradoliny Narwi!

Regulamin przewidywał sprint na 400 m, bieg sprawnościowy (przeływanie, przewózka, polowanie na suma, slalom) i bieg parami z wiadrzem pełnym wody między łódkami na desce.

Wszystkie konkurencje odbywały się pod prąd. Wystartowało ośmiu śmiałków: Marian Drozdowski, Wojciech Danielewski, Tadeusz Baufré i Andrzej Piotrowski (Wizna), Kazimierz Gołębiowski (Rybaki), Leszek Mierzejewski, Stefan Zyśki i Ignacy Staśkiewicz (Łęg Starościński, gm. Olszewo Borki).

Tytuł Mistrza Nurtu Pradoliny Narwi zdobył Leszek Mie-



Henryk Listowski

rzejewski, który wygrał wszystkie konkurencje! „Trzeba być obeznanym z wodą, mieć krzepę i wyczucie do wiosła”, podsumował sukces.

Wicemistrzem został Andrzej Piotrowski z Wizny, a trzecie miejsce zajął Marian Drozdowski. Gratulujemy!

Organizatorzy zapowiedzieli, że w przyszłym roku odbędą się zawody ogólnopolskie. (MK)

XIV Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Reprezentacja Polski wśród dziewcząt, a reprezentacja Litwy wśród chłopców wygrały międzynarodowe biegi sztafetowe 4 x 100 m w niedzielę (29 czerwca) na Stadionie Miejskim w Łomży. Otworzyły one XIV Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły.

Od niedzieli do środy (2 lipca) około 800 młodych sportowców

z Białorusi, Estonii, Litwy, Rumunii, Ukrainy i Polski rywalizowało w lekkiej atletyce, pływaniu, szachach, zapasach, tenisie stołowym, piłce nożnej, koszykówce, siatkówce, piłce ręcznej, karate i strzelectwie.

Zwycięzcy nagrodzeni zostali medalami i pucharami podczas uroczystości oficjalnego zakończenia zawodów w czwartek (3 lipca) rano w Hali Olimpijczy-

ków Polskich.

W środę (2 lipca) goście bawili się z mieszkańcami Łomży na Festynie Polonijnej na łomżyńskich bulwarach. Wystąpiły zespoły artystyczne polskich środowisk za wschodnią granicą.

Głównymi organizatorami Igrzysk Polonijnych są łomżyński Oddział Wspólnoty Polskiej i prezydent Łomży. (MK)



VENEDA
GALERIA

Łomża, ul. Zawadzka 38



28 czerwca - 6 lipca 2014

**XXI Festiwal Muzyczne Dni
Drozdowo - Łomża 2014**



Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży
Instytucja Kultury Powiatu Łomżyńskiego

GALERIA TALENTÓW

5 LIPCA | 13.00-15.00

Jacek Szymański i Dariusz Wójcik zapraszają do wspólnej zabawy
w ramach XXI FESTIWALU MUZYCZNE DNI DROZDOWO - ŁOMŻA

W programie: muzyka instrumentalna, muzyka współczesna, operowa klasyka muzyki
rozrywkowej, autografy, płyty, wspólne zdjęcia, warsztaty wokalne, występy młodych
talentów, muzyczne konkursy i zabawy z nagrodami dla dzieci i młodzieży.

**Wystąpią: JACEK SZYMAŃSKI (tenor), DARIUSZ WÓJCIK (bas), zespół Tangrasso Quintet
wokaliści Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży, duet A. Żemek & G. Sekmistrz**